

Jerzy Słyk*

Rozstrzyganie o istotnych sprawach dziecka w przypadku braku porozumienia rodziców (art. 97 § 2 k.r.o.)

UWAGI WSTĘPNE

Niniejsze opracowanie poświęcone jest analizie funkcjonowania w praktyce przepisu art. 97 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹, normującego możliwość rozwiązywania sporów między rodzicami w zakresie wykonywanej przez nich władzy rodzicielskiej. Przepis ten przewiduje wydanie przez sąd opiekuńczy orzeczenia zawierającego rozstrzygnięcie w istotnych sprawach dziecka, co do których rodzice – zobowiązani co do zasady działać wspólnie – nie mogą uzyskać porozumienia. W pierwszej kolejności wskazana regulacja prawna będzie poddana analizie prawnodogmatycznej, a następnie zostaną omówione wyniki badania aktowego spraw toczących się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. Badanie to pozwoliło m.in. ustalić, w jakich sprawach jeden z rodziców decyduje się zwrócić do sądu o rozstrzygnięcie oraz w jakiej sytuacji rodzinnej dochodzi do skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 97 § 2 k.r.o. – czy do sądu zwracają się rodzice pozostający we wspólnym pożyciu, czy pozostają oni w związku małżeńskim, czy też omawiany przepis jest wykorzystywany głównie przez rodziców, którzy nie żyją ze sobą, tj. rozwiedli się, pozostają w separacji prawnej, w separacji faktycznej bądź też nigdy nie byli małżeństwem i nie zamieszkują wspólnie. W badaniu aktowym dokonano również szeregu ustaleń dotyczących przebiegu postępowania przed sądem opiekuńczym w sprawach toczących się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.

Wśród przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego można wskazać dwa unormowania o podobnej do siebie konstrukcji, tj. art. 24 i art. 97 § 2 k.r.o., pozwalające na interwencję sądu w przypadku konfliktu w rodzinie².

Artykuł 24 k.r.o. stanowi, że małżonkowie rozstrzygają wspólnie o istotnych sprawach rodziny, a w braku porozumienia każdy z nich może zwrócić się

* Autor jest adiunktem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości oraz Adiunktem w Katedrze Prawa Rodzinnego i Prawa Nietelnich na Wydziale Prawa i Administracji UKSW.

¹ Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 788 ze zm.), dalej jako k.r.o.

² W taki sposób funkcję tych unormowań określa W. Stojanowska, *Rozstrzyganie przez sąd na podstawie art. 24 i 97 § 2 k.r.o. o istotnych sprawach rodziny w braku porozumienia między małżonkami lub rodzicami*, „Nowe Prawo” 1985/7–8, s. 81–82.

o rozstrzygnięcie do sądu. Podobnie sformułowany jest art. 97 § 2 k.r.o., który przewiduje, że w istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie, a w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy. Dyspozycje tych norm prawnych są więc bardzo podobne, a różnice występują w ich hipotezach. W pierwszym przypadku ustawodawca posługuje się pojęciem istotnych spraw rodziny, a w drugim – istotnych spraw dziecka. Należy też zauważyć, że art. 24 k.r.o. odnosi się do małżonków, a art. 97 § 2 k.r.o. dotyczy rodziców dziecka – także niebędących małżeństwem, a więc ma w pewnym sensie szerszy zakres zastosowania.

Różnice te musi uwzględniać wykładnia omawianych przepisów. Dlatego mimo językowego krzyżowania się pojęć istotnych spraw rodziny i istotnych spraw dziecka przyjmuje się rozłączność zakresową tych norm prawnych. Nie jest zatem możliwe zastosowanie art. 24 k.r.o. do spraw związanych z wykonywaniem władzy rodzicielskiej³. Dokładne omówienie tego przepisu przekracza ramy niniejszego opracowania. Należy jedynie zaznaczyć, że w pewnych sprawach z ich istoty wyłączone jest zwrócenie się do sądu o rozstrzygnięcie (np. gdy chodzi o planowanie potomstwa)⁴. Jako przykłady spraw objętych omawianą regulacją wskazuje się zmianę miejsca zamieszkania małżonków lub określenie sposobu korzystania z mieszkania⁵.

1. Istotne sprawy dziecka w rozumieniu art. 97 § 2 k.r.o.

Ustawodawca w przepisie art. 97 § 2 k.r.o. posłużył się pojęciem nieostrym. Wyjaśniając je, należy odnieść się do dorobku doktryny prawa rodzinnego oraz orzecznictwa. Wskazuje się, że w kategorii istotnych spraw dziecka mieszczą się m.in. decyzje dotyczące imienia dziecka, miejsca jego pobytu, wyboru szkoły i przyszłego zawodu, wyjazdu za granicę, obywatelstwa⁶. Wśród tych spraw wyróżniono również wybór sposobu spędzenia wakacji⁷, decyzję, który z rodziców wykorzysta urlop wychowawczy⁸, określenie kierunku wychowania dziecka⁹. Należy zgodzić się z poglądem, że decyzja dotycząca leczenia dziecka może być sprawą istotną, zależy to jednak od rodzaju choroby, stanu zdrowia dziecka, rozmiaru interwencji lekarza¹⁰.

Przytaczając poglądy wyrażone w judykaturze, można wskazać na orzeczenie SN z 3.02.2012 r., w którym wyrażony został pogląd, że „złożenie wniosku o wydanie

³ J.S. Piąkowski w: *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, J.S. Piąkowski (red.), Wrocław 1985, s. 240; M. Sychowicz w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, K. Piasecki (red.), Warszawa 2002, s. 114.

⁴ M. Sychowicz w: *Kodeks rodzinny...*, s. 114. Jako dyskusyjny określa się problem dopuszczalności zastosowania art. 24 k.r.o., o ile przedmiot rozstrzygnięcia miałby obejmować roszczenia jednego z małżonków – por. J. Winiarz w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2003, s. 281.

⁵ M. Sychowicz w: *Kodeks rodzinny...*, s. 112–113. Trudno natomiast podzielić pogląd, że art. 24 k.r.o. znajduje zastosowanie do spraw dziecka takich jak wybór kierunku jego kształcenia lub wybór jego imienia – pogląd ten prezentuje J. Winiarz w: *Kodeks rodzinny...*, s. 281.

⁶ J. Ignatowicz w: *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, J.S. Piąkowski (red.), Wrocław 1985, s. 808.

⁷ H. Ciepla w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, K. Piasecki (red.), Warszawa 2002, s. 618.

⁸ J. Wrątny, *Nowa regulacja urlopów i zasiłków wychowawczych*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1996/8–9, s. 50. W przypadku tym można wyrazić wątpliwość, czy decyzja dotycząca wykorzystania przysługującego rodzicowi urlopu mieści się w kategorii istotnych spraw dziecka (czy dotyczy wykonywania władzy rodzicielskiej), czy też jest raczej istotną sprawą rodziny w rozumieniu art. 24 k.r.o. Warto zaznaczyć, że w uchwale z 7.08.1974 r. (III CZP 46/74), OSNC 1975/12, poz. 160, Sąd Najwyższy analizował decyzję matki o skorzystaniu z urlopu macierzyńskiego jako istotną sprawę rodziny i doszedł do wniosku, że nie można w tym przypadku zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu. Stanowisko to jednak należy uznać za kontrowersyjne.

⁹ H. Haak, *Władza rodzicielska. Komentarz*, Toruń 1995, s. 59.

¹⁰ H. Haak, *Władza rodzicielska...*, s. 59.

paszportu małoletniemu dziecku wymaga ich (rodziców – przyp. J.S.) wspólnego, zgodnego działania. Podjęcie decyzji w kwestii wystąpienia z takim wnioskiem należy do istotnych spraw dziecka, o których rodzice rozstrzygają wspólnie, natomiast w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.¹¹. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zgodnie z art. 3 ustawy o dokumentach paszportowych¹² każdy obywatel polski ma prawo do otrzymania paszportu, a pozbawienie lub ograniczenie tego prawa może nastąpić wyłącznie w przypadkach przewidzianych w ustawie. W świetle tego przepisu trudno byłoby wyobrazić sobie postanowienie sądu opiekuńczego odmawiające zgody na wydanie paszportu dla dziecka. Natomiast sąd opiekuńczy mógłby w tego typu sprawach odnieść się do zagadnienia ewentualnego wyjazdu dziecka za granicę.

Ze względu na możliwość podróżowania po krajach Unii Europejskiej bez posiadania paszportu obecnie dużego znaczenia nabrała praktyka zwracania się przez rodziców z wnioskiem o wydanie dowodu osobistego dla dziecka. Możliwość taka jest przewidziana w art. 34 ust. 3 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych¹³, zgodnie z którym na uzasadniony wniosek rodziców lub opiekunów dowód osobisty może być wydany osobie, która nie ukończyła 13. roku życia. Zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie wzoru dowodu osobistego oraz trybu postępowania w sprawach wydawania dowodów osobistych, ich unieważniania, wymiany, zwrotu lub utraty¹⁴ za osobę, która nie ukończyła 13. roku życia, wniosek składają rodzice lub ustanowieni przez sąd opiekunowie albo jeden z rodziców lub ustanowionych przez sąd opiekunów wraz z pisemną zgodą drugiego z rodziców lub opiekuna ustanowionego przez sąd, poświadczoną za zgodność podpisu przez organ gminy lub notariusza. Wniosek o wydanie dowodu osobistego można z całą pewnością zakwalifikować jako istotną sprawę dziecka, przy czym współdziałanie rodziców wymuszone jest w tym przypadku przez przytoczone przepisy regulujące tryb wydawania dowodu osobistego. W braku tego współdziałania możliwe jest zwrócenie się do sądu opiekuńczego o rozstrzygnięcie, które może zastąpić brak zgody jednego z rodziców na wydanie dowodu osobistego. Tak jak w przypadku paszportu, również w tych sprawach sąd powinien mieć na względzie, jakim celem ma służyć wydanie dowodu osobistego dla dziecka. Jak już bowiem wspomniano, wyjazdy dziecka za granicę są istotną sprawą, która go dotyczy, i wymagają zgody obojga rodziców.

W orzeczeniu z 26.07.1990 r.¹⁵ SN rozważał stan faktyczny, w którym przedstawicielka ustawowa dziecka (matka) odmawiała zawarcia w jego imieniu umowy poręczenia alimentów należnych od ojca wyjeżdżającego za granicę. W sprawie tej SN przyjął, że art. 97 § 2 k.r.o. może stanowić podstawę rozstrzygnięcia nakładającego na matkę obowiązek złożenia oświadczenia woli stanowiącego składnik umowy poręczenia¹⁶.

Jako istotną sprawę dziecka SN zakwalifikował również określenie sposobu realizacji rat alimentacyjnych¹⁷. Nie chodziło w tym przypadku o określenie

¹¹ Uchwała SN z 3.02.2012 r. (I CZ 153/11), LEX nr 1130293.

¹² Ustawa z 13.07.2006 r. o dokumentach paszportowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 268).

¹³ Ustawa z 10.04.1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 993).

¹⁴ Rozporządzenie Rady Ministrów z 6.02.2009 r. w sprawie wzoru dowodu osobistego oraz trybu postępowania w sprawach wydawania dowodów osobistych, ich unieważniania, wymiany, zwrotu lub utraty (Dz. U. Nr 47, poz. 384).

¹⁵ Uchwała SN z 26.07.1990 r. (III CZP 36/90), OSNC 1991/2–3, poz. 24.

¹⁶ Podobne stanowisko zostało wyrażone w uchwale SN z 31.01.1986 r. (III CZP 69/85), OSNC 1987/1, poz. 3.

¹⁷ Uchwała SN z 30.05.1985 r. (III CZP 26/85), OSNC 1986/4, poz. 45.

wysokości tych rat, do czego sąd opiekuńczy nie byłby uprawniony, ale o nakazanie, aby określona suma została przekazana na książeczkę oszczędnościową dziecka.

Wskazane wyżej wyliczenie przykładów spraw uznawanych za istotne w rozumieniu art. 97 § 2 k.r.o. mogłoby oznaczać, że sąd opiekuńczy w pierwszej kolejności powinien rozstrzygnąć, czy ma do czynienia ze sprawą istotną, co mogłoby ewentualnie doprowadzić do oddalenia wniosku w niektórych przypadkach w razie udzielenia odpowiedzi negatywnej. W tym zakresie w literaturze została zaprezentowana również propozycja bardziej elastycznej wykładni. W myśl tego poglądu o zakwalifikowaniu sprawy do rozstrzygnięcia nie powinny decydować wyłącznie kryteria obiektywne (ocena sądu), ale również subiektywne (ocena wnioskodawcy), skoro brak porozumienia między rodzicami doprowadził do konfliktu, a odmowa rozstrzygnięcia przekreślałaby cel omawianego przepisu¹⁸. Pojęcie istotnej sprawy dziecka sprowadzałoby się zatem do spraw, w których rodzice nie mogą dojść do porozumienia¹⁹. Odmowa rozstrzygnięcia sprawy przez sąd mogłaby prowadzić do pogłębienia się konfliktu i w tym sensie byłaby sprzeczna z naczelną zasadą polskiego prawa rodzinnego, tj. ochroną dobra dziecka.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na szczególną funkcję postępowania toczącego się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. W doktrynie podkreśla się medycyjną rolę sądu, który powinien przede wszystkim nakłaniać rodziców do wypracowania wspólnego stanowiska²⁰. Wskazuje się, że w postępowaniu sądowym toczącym się na podstawie omawianego przepisu większą rolę powinno zwracać się na mediację między uczestnikami niż na samo postępowanie dowodowe²¹. Nieumiejętne jego przeprowadzenie – np. dopuszczenie zeznań świadków – może prowadzić do silniejszego skonfliktowania rodziców, podczas gdy doprowadzenie do ich porozumienia jest w wielu przypadkach warunkiem koniecznym realizacji postanowienia sądu²². Przytoczone poglądy były formułowane już na podstawie poprzedniego stanu prawnego. Obecnie, po znowelizowaniu kodeksu postępowania cywilnego²³ na mocy ustawy z 28.07.2005 r.²⁴, która weszła w życie 10.12.2005 r., przewidziana została wprost możliwość prowadzenia postępowania medycyjnego.

2. Rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka a jego sytuacja rodzinna i sposób ukształtowania władzy rodzicielskiej

Analizując unormowanie zawarte w art. 97 § 2 k.r.o., należy w pierwszej kolejności określić adresatów tej normy prawnej. Inaczej niż w przypadku art. 24 k.r.o., przepis ten nie posługuje się sformulowaniem „małżonkowie”, lecz odnosi się do rodziców dziecka. Tym samym zastosowanie tej normy nie jest uzależnione

¹⁸ W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 82.

¹⁹ W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 83.

²⁰ J. Ignatowicz w: *System prawa...*, s. 808; W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 92; H. Haak, *Władza rodzicielska...*, s. 62.

²¹ W. Stojanowska, *Ochrona dziecka przed negatywnymi skutkami konfliktu między jego rodzicami*, Warszawa 1997, s. 28.

²² W. Stojanowska, *Ochrona dziecka...*, s. 28.

²³ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), dalej jako k.p.c.

²⁴ Ustawa z 28.07.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1438).

od pozostawania rodziców w związku małżeńskim²⁵. Oznacza to, że w ramach jej stosowania rozważać można cały szereg wariantów, w których sprawowana jest władza rodzicielska nad dzieckiem.

Artykuł 97 k.r.o. znajdzie zastosowanie w odniesieniu do rodziców będących małżeństwem i pozostających we wspólnym pożyciu, do rodziców pozostających w separacji faktycznej, do rodziców, w stosunku do których orzeczona została separacja prawna, oraz rodziców będących po rozwodzie. Przepis ten obejmuje również sytuację rodziców, którzy nigdy nie byli małżeństwem, w przypadku określenia ojcostwa pozamałżeńskiego (w drodze uznania ojcostwa lub jego ustalenia), niezależnie od tego, czy pozostają oni we wspólnym pożyciu, czy nie. Jak widać, zakres stosowania omawianej normy jest bardzo szeroki i realizować może ona różne funkcje. W przypadku rodziców zamieszkujących wspólnie i wychowujących dziecko akcent należy położyć na rozwiązanie konfliktu w rodzinie i umożliwienie dalszego zgodnego pożycia. Gdy rodzice nie pozostają we wspólnym pożyciu, art. 97 § 2 k.r.o. przede wszystkim pozwala na doprecyzowanie sposobu wykonywania przez nich władzy rodzicielskiej, realizując funkcję zbliżoną do instytucji ograniczenia władzy rodzicielskiej.

W art. 97 § 1 k.r.o. wyrażona została zasada autonomii rodziców, zgodnie z którą w przypadku, gdy władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich uprawnione jest do jej wykonywania. Oznacza to, że rodzice mogą samodzielnie podejmować decyzje w odniesieniu do osoby i majątku dziecka²⁶. W tym kontekście musi być oceniona reguła zawarta w art. 97 § 2 k.r.o., stanowiąca jeden z wyjątków od wspomnianej zasady, mówiąca o współdecydowaniu w istotnych sprawach dziecka i możliwości zwrócenia się do sądu o rozstrzygnięcie w razie braku porozumienia między rodzicami. Z zestawienia obu paragrafów wynika, że przesłanką zwrócenia się do sądu o rozstrzygnięcie jest przysługiwanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. Obecnie w świetle art. 93 k.r.o. co do zasady ma to miejsce zarówno w przypadku urodzenia się dziecka małżeńskiego i określenia ojcostwa przez domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki, jak i w razie dziecka pozamałżeńskiego w razie uznania ojcostwa lub sądowego ustalenia ojcostwa²⁷.

Co szczególnie istotne, na gruncie omawianych przepisów należy przyjąć, że zastosowanie art. 97 k.r.o. jest możliwe nie tylko wtedy, gdy władza rodzicielska przysługuje w pełni obojgu rodzicom, ale również wtedy, gdy została ona w stosunku do obojga lub jednego z nich ograniczona²⁸. Stanowisko takie jest uprawnione w świetle uchwały SN z 18.03.1968 r. – Wytoczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów art. 56 oraz art. 58 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego²⁹. W pkt V wymienionej uchwały SN wyraził pogląd, że „ewentualne

²⁵ J. Ignatowicz w: *System prawa...*, s. 807.

²⁶ J. Ignatowicz w: *System prawa...*, s. 807; por. również J. Ignaczewski w: *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem*, J. Ignaczewski (red.), Warszawa 2010, s. 53–54.

²⁷ W tym zakresie należy odnotować istotną zmianę w przepisach wprowadzoną ustawą z 6.11.2008 o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431). Według art. 93 § 2 k.r.o. w poprzednim brzmieniu władza rodzicielska przysługiwała ojcu tylko wtedy, gdy przyznał mu ją sąd w wyroku ustalającym ojcostwo. Obecnie zasadą jest przysługiwanie władzy rodzicielskiej w razie ustalenia ojcostwa obojgu rodzicom *ex lege* – tak W. Stojanowska w: *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładnia. Komentarz*, W. Stojanowska (red.), Warszawa 2011, s. 222.

²⁸ H. Haak, *Władza rodzicielska...*, s. 58.

²⁹ Uchwała SN z 18.03.1968 r. (III CZP 70/66), OSNC 1968/5, poz. 77.

różnice zdań rodziców – tak w wypadku, gdy po rozwodzie sprawują oni władzę rodzicielską wspólnie, jak i wówczas, gdy jednemu z rodziców przyznano niektóre tylko uprawnienia z zakresu tej władzy, a sprzeczność zdań dotyczy sprawy objętej tymi uprawnieniami – rozstrzyga sąd opiekuńczy na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.”. W świetle powyższych stwierdzeń konieczne jest krótkie omówienie przewidzianych w polskim prawie rodzinnym podstaw prawnych ograniczenia władzy rodzicielskiej.

Znowelizowany w 2008 r. art. 58 k.r.o. przewiduje w § 1a, że sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Jest to obecnie podstawowy model rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym, ponieważ pozostawienie jej obojgu rodzicom uzależnione jest od spełnienia dodatkowych przesłanek (zgodny wniosek rodziców, przedstawienie przez nich „porozumienia”, zasadne oczekiwanie, że będą współdziałać w sprawach dziecka)³⁰. Ograniczenie władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym na podstawie art. 58 § 1a k.r.o. powinno polegać na określeniu w sposób konkretny i dokładny katalogu uprawnień i obowiązków rodzica, którego ograniczenie dotyczy³¹. Dla zastosowania art. 97 § 2 k.r.o. w stosunku do rodzica, wobec którego ograniczono władzę rodzicielską na podstawie art. 58 § 1a k.r.o., kluczowe znaczenie ma zatem sformułowanie sentencji orzeczenia, w której określone zostają uprawnienia i obowiązki tego rodzica. W pkt V cytowanych wyżej wytycznych SN z 18.03.1968 r. stwierdzono, że treść obowiązków rodzica, któremu ograniczono władzę rodzicielską, obejmować może przykładowo „decyzje co do kwestii związanych ze zmianą miejsca pobytu dzieci, z organizowaniem ich wypoczynku i wczasów, ich leczeniem, z wyborem szkoły, nauką pozaszkolną, zasadami wychowania, kierunkiem i zakresem wykształcenia, praktyką zawodową, wyborem zawodu itd.”. Sformułowanie treści orzeczenia sądu rozwodowego w ten sposób stwarza najłatwiejszą sytuację z punktu widzenia stosowania art. 97 § 2 k.r.o. Stanowi ono bowiem w tym przypadku egzemplifikację przypadków, wśród których mieszczą się również sprawy istotne w rozumieniu analizowanego przepisu, a rodzice powinni działać wspólnie. Przykładowo jeżeli sąd ograniczy władzę rodzicielską jednego z rodziców do prawa współdecydowania o wyborze kierunku kształcenia i zasad wychowania dziecka, to decyzja dotycząca leczenia dziecka, jako niemieszcząca się w wyznaczonym zakresie, będzie mogła być podejmowana autonomicznie przez rodzica, któremu władzy rodzicielskiej nie ograniczono. Wystąpienie do sądu o rozstrzygnięcie na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. nie będzie możliwe w odniesieniu do tej kwestii, natomiast będzie mogło mieć miejsce w razie sporu co do spraw wymienionych w orzeczeniu sądu o władzy rodzicielskiej. Nie należy oczywiście wykluczać sytuacji, w której rodzic mający ograniczoną władzę rodzicielską będzie podejmował decyzje w kwestiach mieszczących się poza kategorią spraw istotnych, np. wydając bieżące polecenia i korygując postępowanie dziecka w ramach utrzymywania z nim kontaktów i realizacji przyznanego mu prawa do wychowywania dziecka.

³⁰ Na ten temat por. W. Stojanowska w: *Nowelizacja prawa rodzinnego...*, s. 76–77.

³¹ W. Stojanowska w: *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, T. Smoczyński (red.), Warszawa 2019, t. 11, s. 694.

Powyższe uwagi odnoszą się do rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej zawartego w wyroku rozwodowym, polegającego na enumeratywnym (zamkniętym) wyczeniu katalogu spraw dziecka, w których może współdecydować rodzic posiadający ograniczoną władzę rodzicielską. W omawianych wyżej Wytycznych z 1968 r. SN zawarł jednak stwierdzenie, że ograniczenie władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym może polegać również na zastrzeżeniu, że „zgoda drugiego z rodziców konieczna jest – tak jak w wypadku opieki (art. 156 k.r.o.) – we wszystkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby małoletnich dzieci”. Wydaje się, że nie ma podstaw do rozróżnienia znaczenia pojęć spraw ważniejszych i istotnych, a zatem powinny one być rozumiane jednakowo. Praktyka sądów rozwodowych w zakresie formułowania rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej i jej konsekwencje dla postępowań toczących się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. zostaną omówione w części poświęconej analizie wyników badania aktowego na podstawie konkretnych przypadków postępowań sądowych. W tym miejscu należy zaznaczyć, że w świetle przytoczonego orzeczenia SN sąd rozwodowy może zawrzeć w orzeczeniu ograniczającym władzę rodzicielską jednego z rodziców do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka przykładowy katalog takich spraw (i tak często czyni w praktyce) bądź ograniczyć się jedynie do sformułowania tej zasady. W obu wariantach postępowanie przed sądem opiekuńczym toczące się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. będzie mogło dotyczyć takiego samego zakresu spraw, jak w przypadku rodziców posiadających pełną władzę rodzicielską, tj. wszystkich spraw dziecka, które mają charakter istotny. Należy zaznaczyć, że w razie przyjęcia omówionej wyżej szerokiej interpretacji pojęcia spraw istotnych przy użyciu kryterium subiektywnego rodzic posiadający ograniczoną w ten sposób władzę rodzicielską mógłby sprzeciwiać się przed sądem w zasadzie każdej czynności drugiego rodzica, która ze względu na konflikt stawałaby się taką sprawą. Rozwiązanie to należałoby ocenić zdecydowanie negatywnie jako sprzeczne z intencją ustawodawcy stojącą u podstaw unormowania art. 58 § 1a k.r.o.

Odnotowania wymaga teza zawarta w orzeczeniu SN z 16.07.1987 r.³², zgodnie z którą na zmianę nazwiska dziecka w trybie administracyjnym potrzebna jest zgoda ojca, mimo ograniczenia jego władzy rodzicielskiej, bez względu na zakres obowiązków i uprawnień określonych w wyroku rozwodowym. Orzeczenie to zapadło w sprawie, w której sąd rozwodowy ograniczył władzę rodzicielską jednego z rodziców do „zasięgania informacji o stanie zdrowia i rozwoju dzieci”. W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia SN zakwestionował możliwość tak wąskiego ujęcia ograniczonej władzy rodzicielskiej. Zdaniem SN „zakres obowiązków i uprawnień określony w wyroku rozwodowym na zasadzie art. 58 § 1 zdanie drugie kro (obecnie art. 58 § 1a zd. 1 k.r.o. – przyp. J.S.) nie może mieć wpływu na uprawnienia rodziców i decydowanie w kwestiach wykraczających poza sferę typowych decyzji dotyczących osoby dziecka, takich np. jak miejsce jego zamieszkania lub pracy, wyboru zawodu lub kierunku nauki, organizacji wypoczynku, leczenia”.

Pogląd ten można ocenić jako kontrowersyjny. Jego przyjęcie oznaczałoby, że ograniczenie władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym nie mogłoby dotyczyć istotnych spraw dziecka. Wydaje się, że trudno jest znaleźć podstawy prawne

³² Uchwała SN z 13.07.1987 r. (III CZP 40/87), OSNCP 1988/11, poz. 154.

do takiej interpretacji obowiązujących przepisów, skoro dają one możliwość również pozbawienia władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym (art. 112 k.r.o.). W konkretnym stanie faktycznym może okazać się, że nawet bardzo daleko idące ograniczenie władzy rodzicielskiej jest uzasadnione. Jak się wydaje, stanowisko SN podyktowane było zawartą w uzasadnieniu orzeczenia krytyką praktyki sądów rozwodowych w zakresie formułowania rozstrzygnięcia ograniczającego władzę rodzicielską jednego z rodziców, które czynią to często w sposób fragmentaryczny, stereotypowy i nieprecyzyjny. W tym punkcie, mając również na uwadze przeprowadzone badanie aktowe, stanowisko SN można podzielić.

Omawiając możliwe rozstrzygnięcia sądu rozwodowego w zakresie władzy rodzicielskiej, należy odnieść się do rozstrzygnięcia przewidzianego w art. 58 § 1a zd. 2 k.r.o., polegającego na pozostawieniu jej obojgu rodzicom. Analiza wszystkich aspektów tej instytucji przekracza ramy niniejszego opracowania³³. Pozostawienie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom oznacza, że art. 97 k.r.o. znajdzie do nich zastosowanie w pełni, tj. że we wszystkich istotnych sprawach dziecka powinni oni rozstrzygać wspólnie, a w sytuacjach spornych możliwe będzie rozstrzygnięcie sądu opiekuńczego. W sytuacji tej należy zwrócić jednak uwagę na jeden aspekt. Jak już wcześniej wspomniano, przesłanką omawianego rozstrzygnięcia jest przedstawienie przez rodziców porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie. Porozumienie to zostało wprowadzone do polskiego prawa rodzinnego na wzór znanej w innych ustawodawstwach instytucji planu wychowawczego³⁴. W założeniu, niezależnie od praktyki, jaką przyjęły sądy rozwodowe, powinno być ono szczegółowym planem określającym wszelkie aspekty wykonywanej przez rozwiedzionych rodziców władzy rodzicielskiej. Należałoby oczekiwać, że jednym z najważniejszych punktów takiego planu będzie przyjęcie określonej metody rozwiązywania sporów w obrębie istotnych spraw dziecka. Przykładowo, porozumienie mogłoby przewidywać przeprowadzenie mediacji, skorzystanie z pomocy psychologa, terapii rodzinnej, a jako ostateczny środek – zwrócenie się o rozstrzygnięcie do sądu.

Ograniczenie władzy rodzicielskiej może nastąpić również na podstawie art. 109 k.r.o. W tym przypadku jest ono przede wszystkim instrumentem, który stosuje sąd opiekuńczy, może być jednak również zastosowane przez sąd rozwodowy³⁵. Istnieją przy tym istotne różnice między tą instytucją a omówionym wcześniej ograniczeniem władzy rodzicielskiej w trybie art. 58 § 1a k.r.o. Przesłanką ograniczenia władzy rodzicielskiej w trybie art. 109 k.r.o. jest zagrożenie dobra dziecka. Może być ono orzeczone w stosunku do jednego lub obojga rodziców oraz dotyczyć jednego bądź wszystkich dzieci określonych rodziców³⁶. Zasadniczo inna jest też konstrukcja postanowienia sądu. O ile na podstawie art. 58 § 1a k.r.o. dochodzi do wskazania określonych obowiązków i uprawnień względem dziecka, a w pozostałym zakresie

³³ W tym zakresie należy odesłać do wyczerpujących opracowań na ten temat; por. np. W. Stojanowska w: *Nowelizacja prawa rodzinnego...*, s. 61; M. Nazar w: *Prawo rodzinne*, J. Ignatowicz, M. Nazar, Warszawa 2012, s. 250–251; J. Ignaczewski w: *Rozwód i separacja. Komentarz*, J. Ignaczewski (red.), Warszawa 2012, s. 91; A. Zieliński, *Rozwód. Materialnoprawne podstawy rozvodu oraz postępowanie w sprawie o rozwód. Komentarz praktyczny wraz z wzorami pism*, Warszawa 2013, s. 71.

³⁴ A. Zieliński, *Rozwód. Materialnoprawne podstawy...*, s. 78.

³⁵ J. Ignatowicz w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2003, s. 884–885; W. Stojanowska, *Rozwód a dobro dziecka*, Warszawa 1979, s. 169.

³⁶ J. Ignatowicz w: *System prawa...*, s. 860.

władza rodzicielska rodzicowi nie przysługuje, o tyle w tym przypadku co do zasady sytuacja jest odwrotna. Sąd opiekuńczy wydaje odpowiednie zarządzenia, a więc uszczupla władzę rodzicielską rodzica, która w pozostałym zakresie pozostaje niezmieniona³⁷. Kodeks rodzinny i opiekuńczy pozostawia też swobodę sądowi w zakresie wyboru i sformułowania treści odpowiedniego zarządzenia, a wyliczenie zawarte w art. 109 § 2 k.r.o. ma charakter jedynie przykładowy³⁸.

Powyższe uwagi mają istotne znaczenie dla stosowania art. 97 § 2 k.r.o. w omawianym przypadku ingerencji we władzę rodzicielską. Również zastosowanie „mało dolegliwych” zarządzeń ograniczających, takich jak np. skierowanie rodziców do placówek lub specjalistów zajmujących się terapią rodzinną (art. 109 § 2 pkt 1 k.r.o.), może mieć wpływ na stosowanie art. 97 § 2 k.r.o. Co do zasady każde z rodziców będzie w tym przypadku uprawnione do wykonywania władzy rodzicielskiej i każde z nich – w braku porozumienia – będzie mogło zwrócić się do sądu. Nałożony obowiązek określonego zachowania – np. poddania się terapii rodzinnej – będzie mógł jednak rzutować na ocenę sądu dokonaną w konkretnym przypadku konfliktu rodziców i toczącego się w trybie art. 97 § 2 k.r.o. postępowania. Odmowa poddania się ograniczeniom zastosowanym wcześniej przez sąd opiekuńczy (terapii rodzinnej, pomocy specjalistów) może mieć wpływ na przyznanie racji jednemu z rodziców.

Należy również zaznaczyć, że przewidziana w art. 109 § 2 pkt 1 k.r.o. możliwość wydania przez sąd opiekuńczy zarządzenia zobowiązującego rodziców do określonego zachowania daje możliwość rozstrzygnięcia o sprawach dziecka bardzo zbliżonego w treści do rozstrzygnięcia wydawanego na podstawie art. 97 § 2 k.r.o., skoro w istocie w obu przypadkach chodzi o wskazanie rodzicom określonego sposobu wykonywania uprawnień przysługujących im w zakresie władzy rodzicielskiej. Artykuł 109 k.r.o. ma jednak szerszy zakres zastosowania, ponieważ skorzystanie z niego nie zależy od braku porozumienia między rodzicami i może dotyczyć ich obojga, a uwarunkowane jest jedynie przesłanką zagrożenia dziecka³⁹.

Jeszcze istotniejsze w omawianym kontekście jest zastosowanie środka wymiennego w art. 109 § 2 pkt 2 k.r.o. Zgodnie z tym przepisem możliwe jest wydanie przez sąd opiekuńczy dwóch rodzajów zarządzeń. Po pierwsze, sąd może określić, jakich czynności rodzice nie będą mogli podejmować bez jego zgody. Po drugie, rodzice mogą zostać poddani takim ograniczeniom, jakim podlega opiekun. Wydanie pierwszego ze wskazanych zarządzeń będzie oznaczało wyłączenie zastosowania art. 97 § 2 k.r.o. w zakresie spraw uzależnionych od decyzji sądu, wskazanych w jego postanowieniu. Zwracanie się w tym przypadku o rozstrzygnięcie do sądu w trybie art. 97 § 2 k.r.o. byłoby bezprzedmiotowe, skoro rodzice i tak – niezależnie od tego, czy pozostają w konflikcie, czy nie, nawet jeśli są zgodni – obowiązani są uzyskać zezwolenie sądu. Jeszcze szerszy zakres ma ograniczenie polegające na poddaniu rodziców takim ograniczeniom, jakim podlega opiekun. Zgodnie z art. 156 k.r.o. opiekun powinien uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego

³⁷ J. Winiarz w: *Kodeks rodzinny...*, s. 531.

³⁸ J. Ignatowicz w: *Kodeks rodzinny...*, s. 860.

³⁹ Na ten temat por. np. J. Strzebińczyk w: *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, T. Smoczyński (red.), Warszawa 2003, t. 12, s. 332; W. Stojanowska, *Dobro dziecka jako instrument wykładni norm konwencji o prawach dziecka oraz prawa polskiego i jako dyrektywa jego stosowania*, w: T. Smoczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 87.

we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego. Jak już wspomniano wcześniej, mimo posługiwania się przez ustawodawcę dwoma pojęciami o charakterze nieostrym, tj. sformułowaniami „istotne sprawy” i „ważniejsze sprawy”, trudno znaleźć kryteria, które pozwalałyby je zróżnicować i nadać im różne zakresy znaczeniowe. W literaturze wskazuje się, że ważniejsze sprawy to te, które wykraczają poza czynności, jakie opiekun wykonuje na co dzień, lub nawet dotyczą codziennej pieczy, ale rozstrzygają o jej kierunku, takie jak wybór szkoły, wyrażenie zgody na dokonanie operacji lub poważniejszego zabiegu medycznego, decyzja dotycząca zmiany obywatelstwa⁴⁰. Można by rozważać szersze ujęcie znaczenia spraw ważniejszych podejmowanych przez opiekuna ze względu na mniejsze zaufanie, jakim jest on obdarzony w porównaniu z rodzicami, czego wyrazem są liczne ograniczenia przewidziane w przepisach o opiece. Trudno jednak byłoby znaleźć precyzyjne granice tego podziału. Należy zatem przyjąć, że istotne sprawy dziecka w rozumieniu art. 97 § 2 k.r.o. w dużej mierze odpowiadają zakresowo ważniejszym sprawom, o których jest mowa w art. 156 k.r.o. Takie założenie oznacza, że w razie zastosowania omawianego zarządzenia sądu opiekuńczego w każdym przypadku ważniejszej sprawy dziecka, niezależnie od istnienia sporu między rodzicami, konieczne jest zarządzenie (zgoda) sądu opiekuńczego.

Istotne uwagi pojawiają się w perspektywie stosowania art. 97 § 2 k.r.o. w razie wydania najbardziej dolegliwego zarządzenia ograniczającego władzę rodzicielską, tj. przewidzianego w art. 109 § 2 pkt 5 k.r.o. umieszczenia małoletniego w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka albo w instytucjonalnej pieczy zastępczej bądź powierzenia tymczasowo pełnienia funkcji rodziny zastępczej małżonkom lub osobie niespełniającym warunków dotyczących rodzin zastępczych. W przypadku tym ciężar wykonywania pieczy nad osobą dziecka przenosi się na rodzinę zastępczą (lub inne wymienione wyżej podmioty). Powstaje zatem pytanie, w jakim zakresie rodzice dziecka wykonują nadal władzę rodzicielską i w jakich istotnych sprawach dziecka nadal mogą decydować, a w braku porozumienia – zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu. Kluczowe z tego punktu widzenia rozwiązanie zawarte jest w art. 112¹ k.r.o. Zgodnie z tym przepisem do rodziny zastępczej (i innych wymienionych w przepisie osób), u której umieszczono dziecko, należy obowiązek i prawo wykonywania bieżącej pieczy oraz obowiązek jego wychowania, jak również reprezentowania w tych sprawach, w szczególności w dochodzeniu świadczeń przeznaczonych na zaspokajanie jego potrzeb. Natomiast pozostałe obowiązki i prawa wynikające z władzy rodzicielskiej należą nadal do rodziców dziecka. Model rozdziału praw i obowiązków między rodziną zastępczą a rodzicami dziecka przewidziany w art. 112¹ k.r.o. przewiduje zatem przekazanie znacznego zakresu władzy rodzicielskiej podmiotom, u których zostało umieszczone dziecko. Porównując treść tego przepisu z unormowaniem zawartym w art. 96 k.r.o., można dojść do wniosku, iż rodzice zachowują prawo do kierowania dzieckiem, a więc do podejmowania perspektywicznych dla dalszych jego losów decyzji⁴¹. W literaturze wskazano, że rodzice zachowują prawo do po-

⁴⁰ J. Ignatowicz w: *System prawa...*, s. 1157–1158.

⁴¹ Por. w tym zakresie J. Strzebińczyk w: *System prawa...*, s. 344–345. Autor ten wyodrębnia podejmowanie perspektywicznych decyzji odnośnie losów dziecka jako nie mieszczące się w pojęciu sprawowania bieżącej pieczy, z drugiej jednak strony aprobuje pogląd, zgodnie z którym kierowanie wychowaniem dziecka zaliczyć należy do praw i obowiązków rodziny zastępczej.

dejmowania decyzji we wszystkich istotnych sprawach dziecka oraz w sprawach wykraczających poza zakres „bieżącej pieczy”, tj. np. w sprawach kształcenia, leczenia, paszportu dziecka⁴². Wydaje się, że zakwalifikowanie wszystkich istotnych spraw dziecka jako pozostawionych do decyzji rodziców może budzić wątpliwości ze względu na powierzenie rodzicom zastępczym (lub innym podmiotom wymienionym w art. 112¹ k.r.o.) nie tylko bieżącej pieczy, ale i wychowywania dziecka. W ramach tego ostatniego elementu mogą mieścić się również sprawy istotne. Rodzice dziecka zachowują natomiast uprawnienia związane z zarządem majątkiem dziecka.

W świetle powyższych uwag można odróżnić zatem dwie sytuacje związane z rozstrzygnięciem w istotnej sprawie dziecka umieszczonego w jednej z form pieczy zastępczej. Gdy decyzja dotycząca dziecka mieści się w kategorii istotnych spraw dziecka, które – w świetle art. 112¹ k.r.o. – nadal pozostają w zakresie władzy rodzicielskiej rodziców, którym tę władzę ograniczono, a rodzice ci nie mogą dojść do porozumienia, każde z nich może na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu.

Jak wykazało omawiane niżej badanie aktowe, w praktyce dochodzi raczej do drugiego typu sytuacji. Jeżeli dziecko umieszczone jest np. w rodzinie zastępczej, to rodzice zastępczy inicjują postępowanie dotyczące rozstrzygnięcia o istotnych sprawach dziecka, gdy jego naturalni rodzice pozostają bierni, nie można się z nimi skontaktować bądź odmawiają zgody w określonej istotnej sprawie dziecka mieszczącej się w zakresie przysługującej im władzy rodzicielskiej. Wydaje się, że sąd opiekuńczy powinien w takich przypadkach wydawać odpowiednie zarządzenia w trybie art. 109 k.r.o., ponieważ z treści art. 97 § 2 k.r.o. wynika wyraźnie, iż odnosi się on do rodziców dziecka i dotyczy konfliktu (braku porozumienia) między nimi.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że w przypadku pozbawienia lub zawieszenia władzy rodzicielskiej jednego lub obojga rodziców, jak również w przypadku nieustalonego bądź zaprzeczonego ojcostwa dziecka, zwrócenie się do sądu w trybie art. 97 § 2 k.r.o. nie może mieć miejsca. Z jego istoty wynika bowiem, że może być stosowany wtedy, kiedy do sporu dochodzi między rodzicami uprawnionymi do podejmowania decyzji w istotnych sprawach dziecka. Należy zaznaczyć, że – jak wykazało badanie aktowe – w praktyce dochodzi niekiedy do skierowania wniosku do sądu przez rodzica nieświadomego tych zasad, np. w razie braku ustalenia ojcostwa dziecka mimo utrzymywania kontaktów z ojcem biologicznym. Należałoby zatem oczekiwać, że w każdej sprawie wszczętej na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. przeprowadzony zostanie dowód z odpisu zupełnego aktu urodzenia dziecka, a w razie potrzeby – z dokumentów zawartych w aktach sprawy opiekuńczej dotyczącej pozbawienia, zawieszenia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej, względnie – sprawy rozwodowej lub o separację w zakresie rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej.

3. Rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka w świetle poprzednich badań aktowych

Omawiana problematyka była już przedmiotem badań aktowych, które przeprowadzono około 30 lat temu. W zakresie dokonanych w nich szczegółowych ustaleń

⁴² J. Ignaczewski w: *Władza rodzicielska...*, s. 159.

należy odesłać do opublikowanych raportów. Poniżej przytoczone zostaną tylko niektóre wyniki, istotne z punktu widzenia przeprowadzonego obecnie badania będącego przedmiotem omówienia w kolejnym punkcie niniejszego opracowania, w celu ich porównania z aktualną praktyką sądową.

Pierwsze ze wspomnianych badań miało miejsce w Instytucie Badania Prawa Sądowego i dotyczyło zgody sądu opiekuńczego na wyjazd małoletniego dziecka za granicę, a więc obejmowało niewielki wycinek omawianej problematyki⁴³. Badaniem objęto 67 spraw, przy czym były to wszystkie sprawy rozpatrzone przez sądy w 1979 r. (100% próby ogólnopolskiej). W zdecydowanej większości przypadków rozstrzygnięcie dotyczyło sporu między rodzicami, którzy byli po rozwodzie (39 spraw), a w 31 sprawach celem wyjazdu rodzica z dzieckiem było zawarcie lub chęć zawarcia nowego związku z obywatelem obcego państwa⁴⁴. Postępowanie sądowe najczęściej zajmowało nie więcej niż 2 miesiące (35 spraw), jedynie w 4 sprawach nastąpiło oddalenie wniosku, a sąd II instancji orzekał tylko w 7 sprawach⁴⁵. Jednym z głównych spostrzeżeń wynikających z przytoczonego badania było odnotowanie niewielkiej liczby spraw sądowych rozpatrywanych w omawianym trybie w porównaniu z ogólną liczbą rozwodów. Jako wytłumaczenie tego zjawiska wskazano z jednej strony możliwość bezkonfliktowego załatwienia między rodzicami sprawy wyjazdu dziecka za granicę z jednym z nich, a z drugiej strony niewielką liczbę takich wyjazdów⁴⁶. W kontekście badania aktowego, które będzie przedmiotem omówienia w niniejszym opracowaniu, interesujące wydają się konkluzje dotyczące postępowania dowodowego w sprawach rozpatrzonych przez sądy w 1979 r. Pozytywnie oceniona została jakość postępowania dowodowego, w szczególności gdy chodzi o praktykę dopuszczania dowodu z opinii biegłego psychologa jako zgodną z naczelną dyrektywą polskiego prawa rodzinnego, tj. zasadą ochrony dobra dziecka⁴⁷.

Kolejne badanie zostało przeprowadzone również w Instytucie Badania Prawa Sądowego⁴⁸. Dotyczyło ono szerszej kategorii spraw i objęło 110 postępowań toczących się na podstawie art. 24 oraz art. 97 § 2 k.r.o. Były to również sprawy rozpatrzone w 1979 r., a analizą objęto wszystkie sprawy rozpoznane w tym okresie w całym kraju. Wśród nich zdecydowaną większość stanowiły sprawy dotyczące rozstrzygnięcia w istotnych sprawach dziecka, a więc toczące się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. – spraw takich odnotowano w skali kraju 91. Zdecydowanie najczęściej do sądu zwracano się w przypadku konfliktu między rodzicami, który dotyczył wyjazdu z dzieckiem za granicę na pobyt czasowy (51 spraw) lub na pobyt stały (31 spraw). Jedynie w 9 sprawach odnotowano innego rodzaju spory między rodzicami, takie jak zmiana nazwiska, wybór sposobu leczenia, decyzja dotycząca nauki dziecka⁴⁹. Jedynie w 11 sprawach rodzice byli małżeństwem, a w 5 zamieszkiwali razem, co oznacza – jak słusznie zauważono w opisie wyników badań

⁴³ W. Stojanowska, E. Hordyńska, *Zezwolenie sądu opiekuńczego na wyjazd małoletniego dziecka za granicę z jednym z rodziców*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1982/16, s. 142.

⁴⁴ W. Stojanowska, E. Hordyńska, *Zezwolenie sądu opiekuńczego...*, s. 147.

⁴⁵ W. Stojanowska, E. Hordyńska, *Zezwolenie sądu opiekuńczego...*, s. 149.

⁴⁶ W. Stojanowska, E. Hordyńska, *Zezwolenie sądu opiekuńczego...*, s. 151.

⁴⁷ W. Stojanowska, E. Hordyńska, *Zezwolenie sądu opiekuńczego...*, s. 152.

⁴⁸ W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 81.

⁴⁹ W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 84–85.

– że art. 97 § 2 k.r.o., który mógłby służyć do rozwiązywania konfliktów dotyczących dziecka między małżonkami pozostającymi we wspólnym pożyciu, jest w tym celu wykorzystywany niezmiernie rzadko⁵⁰. Największa liczba postępowań zakończyła się w okresie 3 miesięcy (83 sprawy), co zostało zinterpretowane jako wyraz pośpiechu w postępowaniu sądu. Podkreślenia wymaga, że jedynie w 6 na 110 zbadanych spraw (rozpatrywanych na podstawie zarówno art. 24, jak i art. 97 § 2 k.r.o.) można było stwierdzić podejmowanie przez sąd prób pojednania małżonków (rodziców), co znalazło odbicie w liczbie odbytych posiedzeń sądowych: w największej liczbie postępowań (84) odbyło się tylko jedno posiedzenie⁵¹.

Jeżeli chodzi o postępowanie dowodowe prowadzone w sprawach rozpatrywanych w 1979 r., warto odnotować, że bardzo często oboje rodzice (małżonkowie) uczestniczyli czynnie w postępowaniu i byli przesłuchani przez sąd (98 spraw). Natomiast jedynie w 5 sprawach sąd wysłuchał małoletniego. Tylko w 4 sprawach został przeprowadzony dowód z opinii rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego (RODK), a w 7 – z opinii biegłych. Nieco częściej natomiast sądy korzystały z wywiadu kuratora sądowego⁵². Przytoczone wyniki oznaczają, że sądy koncentrowały się na ustaleniu stanowiska uczestników postępowania i często poprzestawały na tym. Tylko w 17 sprawach (spośród 110 zbadanych) miało miejsce zaskarżenie postanowienia sądu I instancji.

Głównym wnioskiem sformułowanym przez M. Stojanowską na tle przytoczonych wyżej wyników badań była ocena, że przepis art. 97 § 2 k.r.o. był wykorzystywany niezmiernie rzadko, a najczęściej rozpatrywane sprawy dotyczyły wyjazdu dziecka za granicę. Zwrócenie się do sądu o rozstrzygnięcie w tych sprawach było dla wnioskodawców koniecznością⁵³. Autorka negatywnie oceniła brak wykorzystania omawianych regulacji i wskazała na przyczyny tego stanu rzeczy: nieznaną obowiązków przepisów lub niechęć do korzystania z nich. Wskazała jednocześnie na istotną rolę czynności mediacyjnych sądu i w tym kontekście na konieczność rozwijania aparatu pomocniczego sądu. Zdaniem autorki skuteczne realizowanie funkcji mediacyjnej sądu opiekuńczego wymaga pomocy psychologa i pedagoga, a więc konieczna jest rozbudowa rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych i poradni rodzinnych⁵⁴.

4. Badanie aktowe spraw o rozstrzygnięcie w istotnych sprawach dziecka w braku porozumienia rodziców

4.1. Metoda, dobór próby i organizacja badania

Jak wynika z danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości⁵⁵, w 2011 r. ogółem załatwiono w całej Polsce 2208 spraw o rozstrzygnięcie w istotnych sprawach dziecka w braku porozumienia między rodzicami. Liczba ta nie obejmuje spraw

⁵⁰ W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 86.

⁵¹ W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 86.

⁵² W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 87.

⁵³ W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 90.

⁵⁴ W. Stojanowska, *Rozstrzygnięcie przez sąd...*, s. 92.

⁵⁵ Ministerstwo Sprawiedliwości – Wydział Statystyki, *Sprawozdanie w sprawach rodzinnych z zakresu spraw cywilnych z wyłączeniem spraw nieletnich za 2011 r. (MS-S16r)*, s. 5.

dotyczących ustalenia miejsca pobytu dziecka (3154 postępowań) oraz zezwolenia na wydanie paszportu (4116 postępowań)⁵⁶. Oznacza to, że w porównaniu z wynikami badań prezentowanych wcześniej obecnie rozstrzygniętych jest wielokrotnie więcej spraw tego typu.

Ze względu na znaczną liczbę postępowań będących przedmiotem badania przyjęto, że zostanie ono przeprowadzone na podstawie reprezentatywnej próby spraw toczących się w całej Polsce. W tym celu wylosowano 28 sądów rejonowych z całego kraju⁵⁷. W świetle danych pochodzących ze statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości w sądach tych zostały rozstrzygnięte w 2011 r. 254 sprawy będące przedmiotem badania. Do prezesów wylosowanych sądów zwrócono się o nadesłanie wszystkich prawomocnie rozpatrzonych w 2011 r. spraw o rozstrzygnięcie w istotnych sprawach dziecka w braku porozumienia rodziców (rep. RNs, symbol 243). Nie zwracano się o nadesłanie akt spraw dotyczących określenia miejsca pobytu dziecka i zezwolenia na wydanie paszportu. W odpowiedzi nadesłane zostały 182 akta spraw, z których 166 zakwalifikowano do badania⁵⁸.

Analizy akt sądowych dokonywał autor niniejszego opracowania przy wykorzystaniu kwestionariusza do badania akt sądowych.

4.2. Informacje dotyczące dzieci, których spraw dotyczyło postępowanie

Postępowania sądowe będące przedmiotem badania mogły dotyczyć więcej niż jednego dziecka – we wniosku mogło być wskazane więcej niż jedno dziecko, którego miało dotyczyć rozstrzygnięcie sądu. W zdecydowanej większości zbadanych akt wniosek i postępowanie sądowe dotyczyły istotnej sprawy jednego dziecka – 144 spraw (86,7%). Jedynie w 19 postępowaniach (11,4%) chodziło o rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej dwojga dzieci. Zupełnie sporadycznie wniosek dotyczył większej liczby dzieci – w 2 przypadkach – trojga (1,2%), a w 1 – czworga (0,6%). Nie oznacza to, że we wszystkich przypadkach skierowania wniosku dotyczącego jednego dziecka nie posiadało ono rodzeństwa.

Ogółem we wszystkich 166 zbadanych postępowaniach rozstrzygano o istotnych sprawach 192 dzieci. Najczęściej miała miejsce sytuacja, w której dziecko było jedynakiem – 70 dzieci (36,5% ich ogólnej liczby). Jednak tylko nieco rzadziej stwierdzono posiadanie przez dziecko jednego brata lub jednej siostry – 59 dzieci (30,7%). Dwoje rodzeństwa posiadało 19 dzieci, troje rodzeństwa – 12, a pięcioro – 1 dziecko. W sumie rodzeństwo posiadało 91 dzieci (47,4%). Zestawiając te dane

⁵⁶ Na podstawie załącznika nr 2 do zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr 5, poz. 22) sprawy te posiadają odrębne symbole (rep. RNs 246 i 248p) i są osobno ujmowane w statystyce sądowej.

⁵⁷ Były to sądy rejonowe dla Warszawy-Śródmieścia, w Bielsku Podlaskim, w Częstochowie, w Kartuzach, w Tarnowskich Górach, w Lwówku Śląskim, w Chorzowie, w Końskich, w Koszalinie, w Myślenicach, w Jaworze, w Rykach, w Rawie Mazowieckiej, w Giżycku, w Nysie, w Tomaszowie Mazowieckim, w Gnieźnie, w Wągrowcu, w Szydłowcu, w Sieradzu, w Olecku, w Świdnicy, w Dąbrowie Tarnowskiej, dla Wrocławia-Krzyków, w Krasnymstawie, w Pruszkowie, w Cieszynie, w Elblągu.

⁵⁸ Odrzucono akta nadesłane przez pomyłkę, tj. oznaczone innym symbolem i dotyczące innych kategorii spraw, oraz sprawy, w których nastąpił zwrot wniosku. W tym ostatnim przypadku dokładna liczba takich postępowań jest możliwa do określenia na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości (222 zwroty w ogólnej liczbie 2208 załatwień), a teczki tych akt nie zawierały praktycznie żadnych informacji – w tym choćby samego wniosku – będących przedmiotem badania.

z prezentowanymi wyżej wynikami, należy zauważyć, że często występuje sytuacja, w której kierowany jest do sądu wniosek dotyczący istotnej sprawy tylko jednego z dzieci będących rodzeństwem.

Nie zaobserwowano dysproporcji, gdy chodzi o płeć dzieci, których dotyczyło badane postępowania sądowe. Odnotowano 99 chłopców (51,6% ogólnej liczby dzieci) i 93 dziewczynki (48,4%).

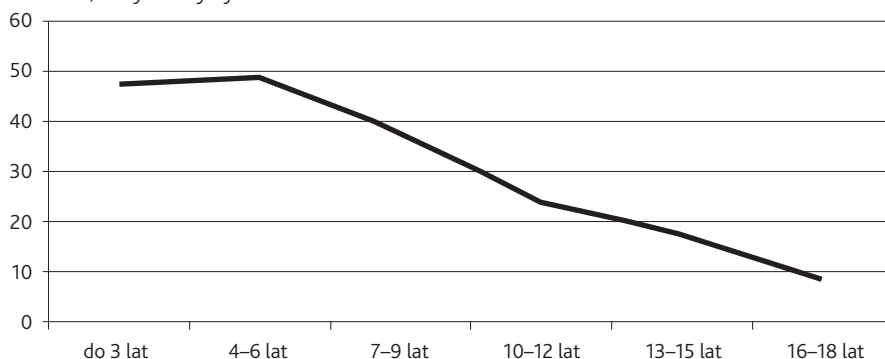
Tabela 1.
Dzieci, których dotyczył wniosek, według wieku w chwili wpłynięcia wniosku do sądu oraz płci

Wiek (ukończone lata)	Chłopcy		Dziewczynki		Ogółem	
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent
do 3 lat	27	14,5	21	11,3	48	25,8
4 do 6 lat	24	12,9	25	13,4	49	26,3
7 do 9 lat	19	10,2	19	10,2	38	20,4
10 do 12 lat	13	7,0	11	5,9	24	12,9
13 do 15 lat	7	3,8	11	5,9	18	9,7
16 do 18 lat	4	2,2	5	2,7	9	4,8
Ogółem	94	50,5	92	49,5	186	100

Analiza akt sądowych pozwoliła na określenie wieku dzieci w odniesieniu do 186 z nich i dla tej liczby zostały obliczone procenty w powyższej tabeli. Największą grupę stanowili chłopcy w wieku do 3 ukończonych lat. Najmniej było chłopców mających ukończone 16–18 lat. Nie odnotowano przy tym istotnych różnic w rozkładzie wyników między chłopcami a dziewczynkami. Prezentowane w tabeli 1 wyniki są jednoznaczne i pozwalają na sformułowanie ogólnego stwierdzenia, że liczba postępowań jest odwrotnie proporcjonalna do wieku dzieci. Jedyne, ale jednocześnie bardzo niewielkie odstępstwo od tej zasady stanowiła grupa dzieci najmłodszych, w wieku do 3 lat, w której odnotowano o jedno dziecko mniej (48 dzieci) niż w kolejnej grupie dzieci, które miały ukończone 4–6 lat (49 dzieci). Tendencję tę można wyrazić przy pomocy następującego wykresu.

Wykres 1.

Wiek dzieci, których dotyczył wniosek



Obserwowana prawidłowość nie jest zaskoczeniem. Wraz z dorastaniem dziecka staje się ono coraz bardziej samodzielne i maleje liczba spraw, w których rodzice podejmują decyzję za dziecko. Ponadto zdanie samego dziecka może wpływać na decyzję rodziców, którym trudno byłoby ją realizować wbrew jego woli. Można wreszcie wskazać, że w bardzo wielu przypadkach rozstrzygnięcie sądu dotyczyło dziecka, którego rodzice byli po rozwodzie. Wydaje się, że zwłaszcza pierwsze lata po rozstaniu są szczególnie trudne, gdy chodzi o rozwiązywanie konfliktów i podejmowanie wspólnych, zgodnych decyzji.

W badaniu podjęto również próbę określenia, czy wychowywanie dziecka, którego dotyczył wniosek, napotykało na trudności. Okazało się, że akta spraw najczęściej nie dostarczają tego typu informacji – 93 dzieci (48,4% wszystkich dzieci). Oznacza to, że sądy zwykle nie koncentrują się na ustaleniu sytuacji dziecka. W pewnych przypadkach, mimo braku informacji w aktach, można było przypuszczać, że sądy posiadały tego typu wiedzę na podstawie dołączonych akt sprawy opiekuńczej lub rozwodowej. W przypadku 22 dzieci (11,5%) na podstawie akt można było określić charakter problemów, na jakie napotkali rodzice, a wychowanie 77 dzieci (40,1%) na takie trudności nie napotykało.

Rodzaj problemu	Liczba dzieci	Procent dzieci
Upośledzenie psychiczne dziecka	8	4,2
Dziecko niewidome	3	1,6
Niepełnosprawność ruchowa	1	0,5
ADHD	2	1
Agresja dziecka	3	1,6
Problemy z dyscypliną	3	1,6
Problemy w nauce	6	3,1
Kontakt z narkotykami	1	0,5
Brak problemów	77	40,1
Nie wynikało z akt	93	48,4

* Ponieważ liczba problemów mogła być w odniesieniu do dziecka większa niż jeden, liczby zawarte w tabeli 2 nie sumują się do ogólnej liczby 192 dzieci.

Jak wynika z tabeli 2, najczęstszym problemem dotyczącym dziecka było jego upośledzenie psychiczne – 8 dzieci (4,2%). W odniesieniu do 6 dzieci odnotowano problemy w nauce, jest to jednak problem występujący często i należy przypuszczać, że w wielu sprawach nie znalazł odzwierciedlenia w aktach. Odnotowanie największej liczby problemów polegających na upośledzeniu dziecka koresponduje z uwagami poczynionymi wyżej. Wydaje się, że w przypadku dzieci starszych i zdolnych do wyrażenia własnego stanowiska istnieje mniejsze pole do sporów między rodzicami, którzy powinni brać pod uwagę – oczywiście w możliwym zakresie – zdanie swojego dziecka, np. co do wyjazdu za granicę, chęci zmiany nazwiska. W przypadku dzieci małych i upośledzonych brak jest tego czynnika,

który w jakimś stopniu mógłby decydować o rozstrzygnięciu konfliktu między rodzicami bez odwoływania się do pomocy sądu, i następuje skierowanie wniosku o rozstrzygnięcie istotnej sprawy dziecka.

4.3. Informacje dotyczące rodziców dziecka

Na podstawie badanych akt ustalono wiek rodziców dziecka, w którego sprawie miało zostać wydane rozstrzygnięcie. Dane te zawarte są w tabeli 3.

Wiek (ukończone lata)	Ojciec dziecka		Matka dziecka	
	liczba	procent	liczba	procent
do 19 lat	0	0	4	2,4
20 do 29 lat	27	16,3	45	27,1
30 do 39 lat	55	33,1	55	33,1
40 do 49 lat	20	12,0	12	7,2
50 lat i więcej	5	3,0	1	0,6
Nie wynika z akt	59	35,5	49	29,5
Ogółem	166	100	166	100

Określenie wieku ojca dziecka było możliwe w 107 sprawach (64,5%), a matki – w 117 (70,5%). W badanej grupie najmłodszy ojciec miał 20 lat, a najstarszy – 61 (po jednym przypadku). Najmłodszy wiek matek, jaki odnotowano, to 19 ukończonych lat (4 sprawy). Najstarsza z matek była w wieku 56 lat. Najliczniejszą grupę, zarówno wśród matek, jak i ojców, stanowiły osoby w wieku 30–39 lat. W obu przypadkach odnotowano 55 spraw (33,1%). W żadnej sprawie nie występował ojciec w wieku do 19 lat, natomiast matki w tym wieku były 4 (2,4%). Również bardzo nieliczną grupę stanowili rodzice najstarsi – w wieku od 50 lat odnotowano 5 ojców (3%) i 1 matkę (0,6%). Uzyskane wyniki nie wydają się zaskakujące i są zbieżne z badaniem aktowym W. Stojanowskiej omówionym wyżej. Nadal najliczniejszą grupę stanowią rodzice dojrzały, w średnim wieku, co oznacza, że głównym czynnikiem powodującym konflikt między rodzicami i zwrócenie się w tej sprawie do sądu nie jest młody wiek i niedoświadczenie życiowe. W świetle danych demograficznych nie wydaje się również, aby czynnikiem decydującym był konflikt pojawiający się po rozwodzie rodziców, gdyż najliczniejszą grupą rozwodzących się małżonków są obecnie w Polsce, zarówno gdy chodzi o kobiety, jak i mężczyzn, osoby w wieku 20–24 lat⁵⁹. Natomiast jako naturalne można ocenić niewielkie przesunięcie wiekowe – nieznacznie większą liczbę starszych ojców niż matek.

W zbadanych sprawach rodzice (zarówno matki, jak i ojcowie) najczęściej posiadali wykształcenie średnie – 20 ojców (12%) i 31 matek – (18,7%), przy czym wśród matek prawie równie często występowało wykształcenie wyższe – 28 spraw (16,9%).

⁵⁹ Por. Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny 2012*, Warszawa 2012, tabl. 40 (81), s. 245.

Tabela 4.
Wykształcenie rodziców dziecka

Wykształcenie	Ojciec dziecka		Matka dziecka	
	liczba	procent	liczba	procent
Podstawowe	2	1,2	3	1,8
Gimnazjalne	0	0	2	1,2
Zasadnicze zawodowe	18	10,8	11	6,6
Średnie i policealne	20	12,0	31	18,7
Licencjat	1	0,6	0	0
Wyższe	15	9,0	28	16,9
Nie wynika z akt	110	66,3	91	54,8
Ogółem	166	100	166	100

W ramach badania podjęto próbę ustalenia występowania wśród rodziców dziecka różnych czynników (problemów), które mogłyby sprzyjać powstawaniu konfliktów. Należy zaznaczyć, że w tym zakresie akta często nie zawierały odpowiednich informacji – ich ustalenie było niemożliwe zarówno w odniesieniu do ojców, jak i matek w ponad połowie postępowań, co świadczy w pewnym stopniu o sposobie prowadzenia przez sądy postępowania dowodowego. Informacje, które udało się uzyskać, zawarte są w tabeli 5.

Tabela 5.
Problemy sprzyjające powstawaniu konfliktów dotyczące rodziców dziecka

Rodzaj problemu	Ojciec dziecka		Matka dziecka	
	liczba spraw	procent spraw	liczba spraw	procent spraw
Alkoholizm	12	7,2	3	1,8
Rodzic był karany	15	9,0	8	4,8
Rodzic przebywał w zakładzie karnym	11	6,6	1	0,6
Stosowanie przemocy w rodzinie	3	1,8	0	0
Leczenie psychiatryczne	0	0	2	1,2
Brak problemów rodzica	30	18,1	61	36,7
Nie wynika z akt	98	59,0	91	54,8

* Ponieważ liczba problemów mogła być w odniesieniu do rodzica większa niż jeden, liczby zawarte w tabeli 5 nie sumują się do ogólnej liczby 166 postępowań, dla której obliczono procenty.

W ramach interpretacji wyników zawartych w tabeli 5 uwagę zwracają dwa ustalenia. Po pierwsze, problemy odnotowywano znacznie częściej w stosunku do ojców niż matek, i to mimo tego, że w przypadku ojców w większej liczbie spraw – aż 98 (59% liczby zbadanych akt) nie można było dokonać żadnych ustaleń. Z kolei w odniesieniu do matek dwukrotnie częściej – 61 spraw (36,7%) można było na podstawie akt sformułować tezę o braku istotnych problemów dotyczących tego rodzica. Po drugie, uwagę zwraca, że najczęściej odnotowywaną

nieprawidłowością po stronie rodzica był konflikt z prawem – w przypadku ojców 26 spraw (15,6%), a w odniesieniu do matek – 9 (5,4%). Wynik ten może wydawać się zaskakujący, jeżeli wziąć np. pod uwagę, że problem alkoholizmu jest statystycznie częstszy. Na wynikach zapewne zaważyło to, że fakt karania rodzica jest w każdym przypadku podnoszony w trakcie postępowania przez rodzica pragnącego w korzystnym świetle przedstawić swoje stanowisko w sprawie dziecka. Z całą jednak pewnością jest to czynnik zmniejszający szanse na porozumienie między rodzicami, szczególnie w razie utrudnionego kontaktu z rodzicem przebywającym w zakładzie karnym. Jego nieobecność wymusza niekiedy konieczność zwrócenia się do sądu o rozstrzygnięcie w sprawie, w której wymagana jest decyzja obojga rodziców (np. wydanie dowodu osobistego). Kryminalna przeszłość rodzica może też powodować chęć odcięcia się od niego, np. przez zmianę nazwiska dziecka.

Tabela 6. Źródła utrzymania rodziców*				
Źródło utrzymania/sytuacja rodzica	Ojciec dziecka		Matka dziecka	
	liczba spraw	procent spraw	liczba spraw	procent spraw
Praca zarobkowa	58	34,9	67	40,4
Renta, zasiłki	3	1,8	26	15,7
Alimenty	0	0	35	21,1
Na utrzymaniu małżonka/konkubenta	0	0	11	6,6
Na utrzymaniu rodziców	1	0,6	5	3,0
Bezrobotny/na	9	5,4	15	9,0
Przebywał/a w zakładzie karnym	11	6,6	1	0,6
Nie wynika z akt	89	53,6	60	36,1

* Ponieważ liczba źródeł utrzymania mogła być w odniesieniu do rodzica większa niż jeden, liczby zawarte w tabeli 6 nie sumują się do ogólnej liczby 166 postępowań, dla której obliczono procenty.

Podobnie jak w poprzednio omawianym przypadku, w odniesieniu do ojców w ponad połowie akt spraw brak było informacji na temat źródeł utrzymania – 89 (53,6%). Natomiast w większej liczbie spraw możliwe było dokonanie tych ustaleń w przypadku matek – brak danych dotyczył 60 akt (36,1%). Uzyskane wyniki nie dają podstaw do wyróżnienia korelacji między sytuacją finansową rodziców a konfliktem między nimi. W największej liczbie spraw, zarówno jeśli chodzi o ojców – 58 (34,9%), jak i matki – 67 (40,4%), ich źródłem utrzymania była praca. W istotnej liczbie przypadków – 35 (21,1%) źródłem utrzymania matek były alimenty, co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę, że w znaczącej liczbie badanych spraw rodzice dziecka byli po rozwodzie.

4.4. Sytuacja rodzinna dziecka, w którego sprawie rozstrzygał sąd

Szczególnie istotne było określenie w ramach omawianego badania, w jakiej sytuacji rodzinnej znajdowało się dziecko, którego istotnej sprawy dotyczyło postępowanie toczące się przed sądem, tj. w szczególności, czy rodzice pozostawali w związku

małżeńskim, we wspólnym pożyciu, jak wykonywana była władza rodzicielska, z kim zamieszkiwało dziecko.

Tabela 7.
Sytuacja rodzinna dziecka, którego dotyczył wniosek

Czy rodzice dziecka pozostawali w związku małżeńskim?	Liczba spraw	Procent spraw
Tak	17	10,2
Tak, ale została orzeczona separacja	2	1,2
Nie, byli rozwiedzeni	73	44,0
Nie, nigdy nie byli małżeństwem	54	32,5
Nie wynikało z akt	20	12,0
Ogółem	166	100

Jak wynika z tabeli 7, zdecydowanie najczęściej występowała sytuacja, w której wniosek o rozstrzygnięcie istotnej sprawy dziecka był kierowany przez jednego z rodziców będących po rozwodzie – 73 sprawy (44%). Często również rodzice dziecka nigdy nie byli małżeństwem – 54 sprawy (32,5%). Rodzice pozostawali w związku małżeńskim tylko w 17 przypadkach (10,2% spraw).

Informacje te należy uzupełnić podając, czy rodzice pozostawali we wspólnym pożyciu. Tylko w 4 przypadkach (2,4%), na podstawie akt można było stwierdzić, że rodzice zamieszkiwali razem. W 154 sprawach (92,8%) rodzice nie pozostawali we wspólnym pożyciu, a w 8 (4,8%) na podstawie akt nie można było dokonać ustaleń w tym zakresie.

Przytoczone dane w pełni potwierdzają sformułowaną wcześniej tezę, że art. 97 § 2 k.r.o. nie jest obecnie praktycznie wykorzystywany w odniesieniu do rodziców tworzących pełną rodzinę i wspólnie wychowujących dziecko. Jest natomiast instrumentem rozwiązywania konfliktów pojawiających się na gruncie wykonywania władzy po rozwodzie lub przez rodziców, którzy nigdy nie byli małżeństwem i żyją w rozłączeniu.

Tabela 8.
Czas trwania małżeństwa rodziców dziecka

Czas trwania małżeństwa (w latach)	Liczba spraw	Procent spraw
do 1 roku	2	2,7
2 do 5 lat	19	26,0
6 do 10 lat	18	24,6
11 do 21 lat	6	8,2
Nie wynika z akt	28	38,3
Ogółem	73	100

Tabela 8 dotyczy 73 spraw (dla tej liczby obliczono procenty), w których rodzice dziecka byli po rozwodzie. Obliczenie czasu trwania małżeństwa możliwe było w 45

z nich. Najczęściej trwało ono powyżej 1 roku do 5 lat – 19 spraw (26%). Prawie równie często czas od zawarcia małżeństwa do rozwodu wynosił powyżej 5 do 10 lat – 18 (24,6%). Uzyskane wyniki odpowiadają danym demograficznym dotyczącym rozwodów orzeczonych w całej Polsce – najczęściej rozwodzą się małżeństwa, które trwały do 4 lat i 5–10 lat (odpowiednio 15.541 i 12.690 na ogólną liczbę 64.594 rozwodów orzeczonych w Polsce)⁶⁰. W omawianym badaniu niewielką liczbę małżeństw z dłuższym stażem można wytłumaczyć posiadaniem dzieci w starszym wieku lub pełnoletnich.

Tabela 9. Czas, jaki upłynął od rozwiązania małżeństwa przez rozwód do wniesienia wniosku o rozstrzygnięcie istotnej sprawy dziecka		
Czas w latach	Liczba spraw	Procent spraw
do 1 roku	29	39,7
2 do 3 lat	15	20,5
4 do 6 lat	9	12,3
7 do 9 lat	3	4,1
10 do 12 lat	5	6,8
13 lat i więcej	1	1,4
Nie wynika z akt	11	15,1
Ogółem	73	100

W tej samej grupie 73 spraw, w których rodzice rozwiedli się, obliczono czas, jaki upłynął od tego momentu do chwili wniesienia wniosku o rozstrzygnięcie istotnej sprawy dziecka. Uzyskane wyniki są jednoznaczne. Zdecydowanie najczęściej – 29 spraw (39,7%) wnioski o rozstrzygnięcie istotnej sprawy dziecka był kierowany przez rodziców rozwiedzionych w niewielkim odstępie czasu (do 1 roku). Wraz z upływem czasu od rozwodu maleje liczba wniosków. W tym kontekście należy podkreślić znaczenie odpowiedniego rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym, a w szczególności przywiązywania wagi przez sąd do porozumienia rodziców (planu wychowawczego), które pozwala przewidzieć sposoby rozwiązywania konfliktów i radzenia sobie z nimi. Wydaje się, że obecnie rozstrzygnięcie wydawane na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. ma w praktyce charakter doprecyzowania czy nawet wtórnego orzeczenia o władzy rodzicielskiej, a więc odpowiada bardziej funkcji art. 109 k.r.o. niż zamierzonemu przez ustawodawcę trybowi rozwiązywania konfliktów między rodzicami.

W ramach badania sytuacji rodzinnej podjęto również próbę określenia, czy rodzice dziecka pozostawali w związkach z inną osobą. W przypadku ojców dokonanie tych ustaleń napotkało na większe trudności niż w przypadku matek⁶¹. Z tego względu porównanie tych grup może być nie do końca miarodajne. Mimo

⁶⁰ Por. GUS, *Rocznik demograficzny...*, tabl. 40 (81), s. 245.

⁶¹ Zapewne ze względu na to, że ojcowie byli z reguły osobami, przeciwko którym kierowano wnioski i nie zawsze uczestniczyli w postępowaniu. Konkretnie dane na ten temat zostaną przedstawione w dalszej części niniejszego opracowania.

to wydaje się, że matki dziecka częściej niż ojcowie zakładały nowe związki. Miało to miejsce w przypadku 55 matek (22 małżeństwa i 30 konkubinatów) i 18 ojców (8 małżeństw i 10 konkubinatów), podczas gdy liczebność grup rodziców niepozostających w związkach była zbliżona (38 matek i 34 ojców). Omawiany fakt ma istotne znaczenie dla występowania do sądu o rozstrzygnięcie sprawy dziecka. Założenie nowej rodziny przez rodzica, z którym zamieszkiwało dziecko, łączy się często z chęcią włączenia go do tej nowej rodziny i odcięcia od drugiego rodzica. Okoliczności te powinny być badane przez sąd i wzięte pod uwagę, ponieważ decydują o słuszności wniosku i metodzie rozwiązania konfliktu. Z tego punktu widzenia należy negatywnie ocenić braki informacji na ten temat w aktach spraw.

Tabela 10.
Pozostawanie przez rodziców dziecka w nowych związkach

Czy rodzic dziecka pozostawał w nowym związku?	Ojciec dziecka		Matka dziecka	
	liczba spraw	procent spraw	liczba spraw	procent spraw
Tak, zawarł małżeństwo	8	4,8	22	13,3
Tak, pozostawał w konkubinacie	10	6,0	30	18,1
Nie	34	20,5	38	22,9
Nie wynikało z akt	114	68,7	76	45,8
Ogółem	166	100	166	100

Tabela 11.
Wykonywanie bieżącej pieczy nad dzieckiem

Z kim zamieszkiwało dziecko?	Liczba spraw	Procent spraw
Z matką	143	86,1
Z ojcem	8	4,8
Z matką i ojcem	3	1,8
Z dziadkami	5	3,0
W placówce opiekuńczo-wychowawczej	5	3,0
Nie wynika z akt	2	1,2
Ogółem	166	100

Istotnych informacji na temat badanych spraw dostarcza tabela 11. W zdecydowanej większości przypadków dziecko znajdowało się pod bieżącą pieczą matki i z nią zamieszkiwało – 143 sprawy (86,1%). Jedynie w 8 przypadkach (4,8%) dziecko zamieszkiwało z ojcem. W jeszcze mniejszej ich liczbie – 3 (1,8%) bieżącą pieczę nad dzieckiem wykonywali oboje rodzice. Potwierdza to jeszcze raz tezę o niewykorzystywaniu w praktyce regulacji art. 97 § 2 k.r.o. jako instrumentu rozwiązywania konfliktów między rodzicami pozostającymi we wspólnym pożyciu i wspólnie wychowującymi dziecko.

Kolejnym ważnym aspektem prowadzonego badania było ustalenie, jak kształtuje się pod względem formalnym władza rodzicielska rodziców dziecka.

Tabela 12. Stan prawny w zakresie władzy rodzicielskiej		
Sposób uregulowania władzy rodzicielskiej	Liczba spraw	Procent spraw
Władza rodzicielska obojga	86	51,8
Ograniczona władza rodzicielska ojca i pełna matki	32	19,3
Ograniczona władza rodzicielska matki i pełna ojca	4	2,4
Ograniczona władza rodzicielska obojga	6	3,6
Władza rodzicielska matki – pozbawienie ojca	1	0,6
Władza rodzicielska matki – zawieszona co do ojca	1	0,6
Władza rodzicielska matki – ojciec nieznany	2	1,2
Pozbawienie władzy obojga rodziców	1	0,6
Nie wynika z akt	33	19,9
Ogółem	166	100

Mimo że – jak wspomniano wcześniej – w przytłaczającej większości spraw dziecko nie wychowywało się u obojga rodziców zamieszkujących razem, pod względem formalnym władza rodzicielska kształtowała się inaczej. W największej liczbie przypadków – zdecydowanie częściej niż w pozostałych wariantach ukształtowania władzy rodzicielskiej – tj. w 86 sprawach (51,8%) przysługiwała ona na równi obojgu rodzicom. Drugi co do liczebności wariant jej unormowania polegał na ograniczeniu władzy rodzicielskiej tylko w stosunku do osoby ojca – miało to miejsce w 32 sprawach (19,3%). Warto odnotować, że w 5 sprawach wnioski zostały skierowane do sądu, mimo że w świetle formalnego ukształtowania władzy rodzicielskiej nie zachodziła taka potrzeba, gdyż nie przysługiwała ona jednemu z rodziców (zawieszenie, pozbawienie władzy rodzicielskiej ojca, nieustalone ojcostwo) bądź oboje byli jej pozbawieni. Przedstawione wyniki warto uzupełnić o informacje na temat źródeł ukształtowania władzy rodzicielskiej w określony sposób.

Tabela 13. Zdarzenia będące źródłem ukształtowania władzy rodzicielskiej		
Rodzaj zdarzenia	Liczba spraw	Procent spraw
Urodzenie dziecka w małżeństwie	12	7,2
Uznanie ojcostwa	37	22,3
Wyrok ustalający ojcostwo	4	2,4
Wyrok rozwodowy	62	37,3
Wyrok o separacji	1	0,6
Postanowienie sądu opiekuńczego	15	9,0
Wyrok rozwodowy i postanowienie sądu opiekuńczego	1	0,6
Brak ustalonego ojcostwa – brak władzy rodzicielskiej ojca	2	1,2
Nie wynika z akt	32	19,3
Ogółem	166	100

W tabeli 13 uwagę zwraca fakt, że w zaledwie 12 sprawach (7,2%) źródłem ukształtowania władzy rodzicielskiej było urodzenie dziecka w małżeństwie, natomiast aż w 62 (37,3%) sprawach zdarzeniem tym był wyrok rozwodowy. Często również władza rodzicielska wynikała z uznania ojcostwa – 37 przypadków (22,3%) w sytuacji urodzenia dziecka, którego rodzice nigdy nie byli małżeństwem. Dla pełnego obrazu omawianego zagadnienia warto jeszcze dokonać zestawienia mówiącego o źródłach ukształtowania władzy rodzicielskiej w przypadku przysługiwania jej na równi obojgu rodzicom.

Tabela 14.
Zdarzenia będące źródłem ukształtowania władzy rodzicielskiej przysługującej obojgu rodzicom na równi

Rodzaj zdarzenia	Liczba spraw	Procent spraw
Urodzenie dziecka w małżeństwie	11	6,6
Uznanie ojcostwa	36	21,7
Wyrok ustalający ojcostwo	3	1,8
Wyrok rozwodowy	21	12,7
Wyrok o separacji	1	0,6
Postanowienie sądu opiekuńczego	1	0,6
Nie wynika z akt	13	7,8
Ogółem spraw, w których oboje rodzice posiadali władzę rodzicielską na równi	86	51,8

Jak widać, w tym przypadku najczęściej władza rodzicielska wynikała z uznania ojcostwa – 36 spraw (21,7%) oraz przysługiwała obojgu rodzicom na podstawie wyroku rozwodowego – 21 spraw (12,7%). W tym miejscu należy podkreślić, że na podstawie żadnych ze zbadanych akt nie można było stwierdzić, aby rodzice zawarli porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, o którym mowa w art. 58 oraz art. 93 § 2 w zw. z art. 107 k.r.o. Świadczy to o niewykorzystywaniu w praktyce tej nowej instytucji, która w zakresie omawianego problemu stwarzałyby szanse rozwiązywania konfliktów między rodzicami.

Jeżeli chodzi o sposób rozstrzygnięcia sądu w przypadku ograniczenia władzy rodzicielskiej jednego z rodziców, to na podstawie akt możliwe było odnotowanie następujących sytuacji: Najczęściej występował wariant ograniczenia władzy rodzicielskiej jednego z rodziców do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka. Miało to miejsce w 24 sprawach i związane było z rozstrzygnięciem ograniczającym władzę rodzicielską zawartym w wyroku rozwodowym. Inne sposoby ograniczenia władzy rodzicielskiej miały charakter sporadyczny – odnotowano po jednym przypadku nadzoru kuratora nad obojgiem rodziców i tylko nad ojcem, umieszczenia dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej, w rodzinie zastępczej, ograniczenia władzy rodzicielskiej „do osobistych kontaktów z córką”. Z punktu widzenia przedmiotu niniejszego opracowania interesująca jest praktyka sądów rozwodowych w zakresie formułowania rozstrzygnięcia ograniczającego władzę rodzicielską jednego z rodziców, którą można było zaobserwować w badanych aktach. Warto zacytować najbardziej typowe rozstrzygnięcia. W jednej ze spraw

(kwestionariusz nr 52) znalazł się odpis wyroku rozwodowego, w którym sąd ograniczył „władzę rodzicielską ojca do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka dotyczących zawodu, szkoły, leczenia, informowania o wynikach w nauce, utrzymywania osobistych kontaktów w terminach i miesiącach ustalonych przez sąd”. Dokładnie takie samo rozstrzygnięcie powtórzyło się również w innych aktach spraw (m.in. kwestionariusze nr 52 i nr 54), co sugeruje, że sformułowanie określające zakres władzy rodzicielskiej rodzica jest stosowane standardowo. Użycie przez sąd rozwodowy słowa „dotyczących” oznacza, że sformułowany został w tym przypadku katalog zamknięty (wyczerpujący) uprawnień i obowiązków rodzica. Sądy rozstrzygające o istotnych sprawach dziecka nie traktowały jednak rozstrzygnięcia sądu rozwodowego w ten sposób, uznając, że władza rodzicielska rodzica jest ograniczona do współdecydowania we wszystkich istotnych sprawach dziecka, i wydawały postanowienie np. w kwestii zezwolenia na zmianę nazwiska dziecka lub wydania dla niego dowodu osobistego. Jako wyłączające powstanie tego rodzaju wątpliwości należy wskazać sformułowanie wyroku rozwodowego posługujące się konstrukcją katalogu otwartego (kwestionariusz nr 81), w którym sąd ograniczył „władzę rodzicielską ojcu do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka, w szczególności dotyczących stanu zdrowia i przebiegu nauki”. W badaniu odnotowano również rozstrzygnięcia sądów rozwodowych dotyczące ograniczenia władzy rodzicielskiej, które budzą poważne wątpliwości, gdy chodzi o ich poprawność. W jednej ze spraw (kwestionariusz nr 53) sąd rozwodowy postanowił „ograniczyć ojcu wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim (...) przez powierzenie władzy rodzicielskiej nad małoletnim matce”. W zasadzie można by podnieść wątpliwości, czy w tym przypadku władza rodzicielska ojca została ograniczona, czy też sąd pozbawił go tej władzy, co ma istotne znaczenie dla przyjęcia dopuszczalności postępowania na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.

W ramach badania podjęto próbę ustalenia, jaki był stan faktyczny w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej przed skierowaniem wniosku do sądu.

Tabela 15.		
Stan faktyczny w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów		
Opis sytuacji	Liczba spraw	Procent spraw
Brak zainteresowania dzieckiem ze strony ojca	72	43,4
Brak zainteresowania dzieckiem ze strony matki	8	4,8
Utrudnianie kontaktów ojcu przez matkę	10	6,0
Utrudnianie kontaktów matce przez ojca	2	1,2
Inne konflikty dotyczące kontaktów	20	12,0
Wcześniejsza sprawa z art. 97 § 2 k.r.o.	5	3,0
Konflikt dotyczący wydania paszportów	6	3,6
Konflikt dotyczący planowanego wyjazdu z dzieckiem	4	2,4
Konflikt dotyczący zgody na leczenie	2	1,2
Konflikt dotyczący udzielania informacji o dziecku	2	1,2
Inne konflikty dotyczące wykonywania władzy rodzicielskiej	6	3,6

Ze względu na skąpy materiał dowodowy badane akta nie stanowiły dobrego materiału do ustalenia historii konfliktów między rodzicami i wcześniejszego sposobu wykonywania przez nich władzy rodzicielskiej. Dlatego dane zamieszczone w tabeli 15 należy traktować orientacyjnie, jako sygnalizację najczęściej pojawiających się wcześniej między rodzicami problemów, ze świadomością, że w rzeczywistości problemy te mogły występować w większej liczbie. Wśród nich na pierwszym miejscu należy wymienić brak zainteresowania dzieckiem ze strony ojca, który miał miejsce w 72 sprawach (43,4%). W wielu przypadkach (o czym będzie mowa dalej) oznaczało to, że do zastosowania art. 97 § 2 k.r.o. dochodziło nie tyle w sytuacji konfliktu między rodzicami, ile w celu załatwienia sprawy wymagającej współdziałania między rodzicami, z których jedno zachowuje się biernie lub nie można się z nim skontaktować. Gdy chodzi o sytuacje otwartego konfliktu między rodzicami, to często występującym problemem były spory dotyczące kontaktów z dzieckiem – 32 sprawy (19,3%). Odnotowano również przypadki, w których wniosek o rozstrzygnięcie istotnej sprawy dziecka nie był kierowany po raz pierwszy – 5 spraw (3,0%).

Na podstawie akt ustalono, że w 103 przypadkach (62%) zostały zasądzone alimenty na rzecz dziecka, a w 20 (12%) nie miało to miejsca. W pozostałych sprawach – 43 (25,9%) na podstawie akt nie można było dokonać w tym zakresie ustaleń. Jednocześnie tylko w 45 sprawach (27,1%) na podstawie akt można było stwierdzić, że rodzic zobowiązany do płacenia alimentów wywiązywał się z tego obowiązku, a w 5 (3%), że wywiązywał się częściowo. Informacja o niewywiązywaniu się z obowiązku alimentacyjnego zawarta była w 39 aktach spraw (23,5%), a więc w blisko 25% postępowań, co należy ocenić jako znaczącą liczbę i kolejny czynnik potęgujący konflikt między rodzicami.

4.5. Informacje dotyczące istotnej sprawy dziecka, której dotyczył wniosek

Jednym z najistotniejszych pytań, na które miało dać odpowiedź badanie aktowe, było wskazanie, w jakich sprawach zwracają się obecnie rodzice do sądu o rozstrzygnięcie na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.

Jak wynika z tabeli 16, w badaniu wystąpiły różnego rodzaju sprawy dziecka, przy czym niektóre z nich uzyskały zdecydowaną przewagę, podczas gdy inne występowały epizodycznie.

Najczęściej składane wnioski dotyczyły zgody na wydanie dowodu osobistego dla dziecka – 70 spraw (42,2%). Ponadto w badaniu odnotowano istotną liczbę wniosków dotyczących zgody na wydanie paszportu – 28 spraw (16,9%), które co do zasady powinny być rozstrzygane w postępowaniu o innym symbolu niż akta, o które zwrócono się do sądów. Zawazyły na tym dwie przyczyny. Po pierwsze, wniosek taki był często składany wraz z innym, który mieścił się w badanej kategorii, po drugie – części akt został nadany nieprawidłowy symbol. Motywem występowania przez rodziców o zgodę na wydanie dowodu osobistego było umożliwienie dziecku czasowego lub stałego wyjazdu za granicę. Uwagę zwraca znacząco mniejsza liczba spraw, w których rodzice zwracali się wprost o zgodę na wyjazd za granicę na stałe – 13 przypadków (7,8%), wyjazd czasowy – 11 spraw (6,6%). Oznacza to, że rodzice bardzo często nie zwracali się o zgodę na wyjazd, a jedynie starali się uzyskać zgodę na wydanie dokumentu, co było

na nich wymuszone okolicznościami natury formalnej (żądanie urzędu, konieczność posiadania dowodu osobistego dziecka w razie planowania podróży lotniczej). Pozwalało to sądom ograniczyć postępowanie dowodowe i np. w odniesieniu do paszportów wydawać zgodę na podstawie ogólnych zasad, gwarantujących każdemu obywatelowi posiadanie paszportu, bez badania sytuacji dziecka oraz wpływu wyjazdu na jego wychowanie i wykonywanie władzy rodzicielskiej.

Tabela 16. Istotne sprawy dziecka, w których zwrócono się o rozstrzygnięcie na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.*		
Rodzaj sprawy	Liczba spraw	Procent spraw
Wydanie dowodu osobistego dla dziecka	70	42,2
Wydanie paszportu dla dziecka	28	16,9
Wydanie wizy dla dziecka	1	0,6
Zmiana nazwiska	32	19,3
Zmiana imienia	2	1,2
Krótkotrwały wyjazd za granicę	11	6,6
Wyjazd za granicę na stałe	13	7,8
Krótkotrwały wyjazd krajowy	2	1,2
Zmiana miejsca zamieszkania w kraju	2	1,2
Zamieszkanie z matką odbywającą karę pozbawienia wolności	1	0,6
Zakaz opuszczania kraju	6	3,6
Uzyskanie informacji o miejscu pobytu dziecka	2	1,2
Decyzja dotycząca leczenia dziecka	11	6,6
Wybór szkoły/przedszkola	7	4,2
Wydanie (oddanie) paszportów dziecka	3	1,8
Umieszczenie upośledzonego dziecka w domu pomocy społecznej	2	1,2
Zakazanie wykorzystywania wizerunku dziecka w internecie	1	0,6
Zobowiązanie drugiego z rodziców do udzielania informacji o wychowaniu dziecka	1	0,6
Zezwolenie na odrzucenie spadku	1	0,6
Prywatne ubezpieczenie zdrowotne dziecka	1	0,6
Ustalenie kontaktów z dzieckiem	1	0,6
Zmiana rodzica, z którym dziecko ma zamieszkiwać	1	0,6

* W jednej sprawie wniosek mógł dotyczyć więcej niż jednego rozstrzygnięcia. Procenty obliczono dla ogólnej liczby 166 spraw.

Kolejną co do liczebności grupę przypadków stanowiły wnioski dotyczące zmiany nazwiska dziecka – 32 (19,3%). Jak już wspomniano, częstym motywem była w tym przypadku chęć odcięcia się od drugiego z rodziców czy też chęć włączenia dziecka do nowej rodziny.

Odnotowano również przypadki, w których art. 97 § 2 k.r.o. nie powinien stanowić podstawy zwrócenia się do sądu (wniosek o ustalenie kontaktów z dzieckiem na podstawie art. 113¹ k.r.o.).

W ramach badania podjęto próbę skategoryzowania przyczyn i motywów wystąpienia z wnioskiem o rozstrzygnięcie w istotnej sprawie dziecka.

Tabela 17.
Przyczyny wystąpienia z wnioskiem o rozstrzygnięcie na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.*

Przyczyna	Liczba spraw	Procent spraw
Konflikt między rodzicami – odmowa zgody	91	54,8
Brak kontaktu z drugim rodzicem	47	28,3
Wystąpienie z wnioskiem mimo braku próby skontaktowania się w tej sprawie z rodzicem	22	13,2
Emigracja zarobkowa	17	10,2
Wycieczka, wyjazd w odwiedziny do rodziny	56	33,7
Leczenie za granicą	2	1,2
Przeciwdziałanie stygmatyzacji dziecka noszącego nazwisko rodzica karanego	5	3,0
Chęć odciążenia się od drugiego rodzica	7	4,2
Chęć włączenia dziecka do nowej rodziny	8	4,8
Realizacja prośby dziecka	3	1,8

* W jednej sprawie mogło wystąpić więcej motywów. Procenty obliczono dla ogólnej liczby 166 spraw.

Wśród wskazanych wyżej przyczyn wystąpienia z wnioskiem uwagę zwraca duża liczba przypadków, w których głównym motywem wystąpienia z wnioskiem jest niemożność skontaktowania się z drugim rodzicem – 47 spraw (28,3%). Jak już stwierdzono, w sprawach tych nie chodziło o rozwiązanie konfliktu, ale o uzyskanie zgody, która była potrzebna z przyczyn formalnych. Mniej doniosłe praktycznie, ale interesujące, były wskazywane przez rodziców motywy planowanej zmiany nazwiska dziecka. Wśród nich znalazła się m.in. chęć włączenia dziecka do nowej rodziny – 8 spraw (4,8%). Co istotne, w sprawach tych nie stwierdzono, aby konkubent bądź małżonek rodzica wyrażał chęć przysposobienia dziecka.

Jako wysoką należy ocenić liczbę spraw, w których doszło do wystąpienia z wnioskiem mimo braku jakiegokolwiek próby skontaktowania się z drugim rodzicem w sprawie dziecka – 22 przypadki (13,2%). Niezależnie od tego ustalenia jedynie w 3 sprawach odnotowano konkretne próby rozwiązania konfliktu między małżonkami. Były to uczestnictwo w terapii rodzinnej, spotkanie w obecności kuratora i udział w mediacji. Należy szczególnie podkreślić, że przeprowadzone badanie ujawniło bardzo niewielką liczbę działań, które korespondują z podkreślaną w literaturze i omówioną wyżej medycyną funkcją postępowania toczącego się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.

Jeżeli chodzi o stanowisko dziecka co do istotnej sprawy, która go dotyczyła, to tylko w 27 przypadkach badanych postępowań można było odnotować jego akceptację dla wniosku jednego z rodziców. Oznacza to, że sądy z reguły nie koncentrowały się na ustaleniu stanowiska dziecka bądź uznawały je za zbyt małe i niezdolne do wyrażenia swojego poglądu.

4.6. Przebieg postępowania sądowego

Omawiając przebieg postępowania, w pierwszej kolejności należy określić, kto wystąpił z wnioskiem o rozstrzygnięcie istotnej sprawy dziecka.

Tabela 18. Podmiot występujący z wnioskiem na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.		
Podmiot	Liczba spraw	Procent spraw
Matka	135	81,3
Ojciec	24	14,5
Placówka opiekuńczo-wychowawcza	4	2,4
Dziadkowie – rodzice zastępczy	1	0,6
Opiekun	1	0,6
Ojciec biologiczny niebędący ojcem prawnym	1	0,6
Ogółem	166	100

W zdecydowanej większości przypadków osobą występującą z wnioskiem była matka – 135 spraw (81,3%), a tylko 24 postępowania (14,5%) zostały wszczęte na wniosek ojca. Pozostałe odnotowane przypadki wystąpienia z wnioskiem budzą wątpliwości, ponieważ jakkolwiek dotyczyły istotnych spraw dziecka, to jednak nie powinny być rozpoznawane na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. Przykładowo dla opiekuna podstawę prawną do wystąpienia do sądu stanowi art. 156 k.r.o.

Przytoczone wyniki należy uzupełnić informacją dotyczącą tego, czy rodzic występujący z wnioskiem zamieszkiwał z dzieckiem, czy nie.

Tabela 19. Rodzice dziecka według wystąpienia z wnioskiem oraz miejsca pobytu dziecka			
Kto wystąpił z wnioskiem?	U którego z rodziców dziecko miało miejsce pobytu?		Ogółem
	u ojca	u matki	
Ojciec	5 (3%)	19 (11,4%)	24 (14,4%)
Matka	3 (1,8%)	123 (74,1%)	126 (75,9%)
Ogółem	8 (4,8%)	142 (85,5%)	150 (90,4%)

Tabela 19 dotyczy tylko rodziców dziecka i sytuacji, w których możliwe było ustalenie, gdzie przebywa dziecko – 150 spraw. Procenty obliczono dla ogólnej liczby 166 spraw. Z tabeli tej wynika, że najczęstsza była sytuacja, w której osobą występującą z wnioskiem była matka dziecka, u której miało ono miejsce swojego pobytu – 123 sprawy (74,1%), natomiast najrzadziej z wnioskiem występowała matka, gdy dziecko miało miejsce pobytu u ojca – 3 przypadki (1,8%).

Można ocenić, że w badanych sprawach postępowanie w pierwszej instancji trwało zwykle stosunkowo krótko. Najczęściej mieściło się w przedziale powyżej 1 do 2 miesięcy – 52 sprawy (31,3%). Sporadycznie tylko – 4 przypadki (2,4%)

– przekroczyło 1 rok. Wydaje się, że trudno jest wydać jednoznaczną ocenę dotyczącą długości postępowania. Jest oczywiste, że decydować o niej będą dwie sprzeczne niekiedy wartości – konieczność szybkiego załatwienia sprawy i dokładność postępowania dowodowego. Ocena zależeć będzie zatem od charakteru rozpatrywanej sprawy. Jest oczywiste, że np. w sprawach dotyczących leczenia dziecka czy wyboru szkoły w warunkach zbliżającego się rozpoczęcia roku szkolnego konieczne jest szybkie podjęcie decyzji. Sprawy takie są jednak rozpatrywane rzadko. Natomiast wydaje się, że w sprawach dotyczących wyjazdu dziecka za granicę na stałe bądź zmiany nazwiska powinno być przeprowadzone postępowanie dowodowe w szerszym zakresie i postępowanie może się wydłużyć.

Tabela 20.

Czas trwania postępowania od wniesienia wniosku do wydania orzeczenia w I instancji

Czas trwania postępowania	Liczba spraw	Procent spraw
Mniej niż 1 miesiąc	20	12,0
Powyżej 1 do 2 miesięcy	52	31,3
Powyżej 2 do 3 miesięcy	34	20,5
Powyżej 3 do 4 miesięcy	15	9,0
Powyżej 4 do 7 miesięcy	28	16,9
Powyżej 7 miesięcy do roku	12	7,2
Powyżej roku do 2 lat	4	2,4
Nie wynikało z akt	1	0,6
Ogółem	166	100

Postępowanie sądu pierwszej instancji zostało zaskarżone tylko w 13 sprawach. Najkrótsze postępowanie odwoławcze trwało poniżej 2 miesięcy, natomiast najdłuższe – 11 miesięcy.

W zdecydowanej większości przypadków – 140 spraw (84,3%) sposób sformułowania wniosku nie budził zastrzeżeń. W niektórych sprawach świadczył jednak o niezrozumieniu przez wnioskodawcę celu postępowania toczącego się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. W 17 sprawach (10,2%), wnioskodawca wniósł „o zmianę nazwiska” dziecka, a w 2 (1,2%) „o wydanie dowodu osobistego”. Ponadto w 3 sprawach wniosek skierowano do niewłaściwego sądu.

W blisko połowie spraw – 80 (48,2%) sąd wzywał wnioskodawcę do uzupełnienia braków wniosku. Najczęściej chodziło o wniesienie opłaty – 49 spraw (29,5%). Często również miało miejsce wezwanie do złożenia odpisu aktu urodzenia dziecka – 26 spraw (15,7%). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że nie istniała jednolita praktyka jeżeli chodzi o rodzaj żadanego odpisu – nie wszystkie sądy żądały odpisu zupełnego, czego należałoby oczekiwać. Odpis taki daje pełniejszą wiedzę na temat sytuacji rodzinnej dziecka, np. wskazując, czy ojcostwo wynika z uznania, ustalenia czy domniemania pochodzenia dziecka od męża matki.

W 10 sprawach (6%) został złożony wniosek o zabezpieczenie – w 7 przez wnioskodawcę, a w 3 przez uczestnika. W 7 sprawach sąd wydał postanowienie o zabezpieczeniu, które polegało na: zmianie nazwiska dziecka, udzieleniu zgody

na operację dziecka, zakazaniu wyjazdu dziecka z kraju, udzieleniu zgody na wydanie dowodu osobistego dla dziecka, udzieleniu zgody na badanie psychiatryczne dziecka, umieszczeniu upośledzonego dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej oraz na określeniu kontaktów z dzieckiem.

W 153 sprawach (92,2%) odbyła się rozprawa. Najczęściej – 106 spraw (63,9%) miało miejsce jedno posiedzenie sądu. W 29 sprawach miały miejsce 2 posiedzenia, a w 13 – 3 posiedzenia. Cztery lub pięć posiedzeń odbyło się w 2 sprawach, a w 1 sądzie przeprowadził aż 6 posiedzeń. Najczęściej posiedzenia trwały do 15 minut (82 posiedzenia) i do 30 minut (88). W czasie godziny zakończyły się 32 posiedzenia, a powyżej godziny trwało 14 (najdłuższe trwało 1 godzinę 40 minut). Podsumowując, z reguły sądy potrzebują bardzo niewiele czasu na rozpatrzenie sprawy. Wydaje się, że w wielu przypadkach przeprowadzenie rozprawy jest tylko formalnością, szczególnie wtedy, gdy sąd ogranicza się do wysłuchania wnioskodawcy i uczestnika, a zwłaszcza gdy uczestnik nie bierze udziału w postępowaniu.

W zdecydowanej większości spraw – 141 (84,9%) wnioskodawcy nie ustanawiali pełnomocników procesowych. Miało to miejsce jedynie w 25 postępowaniach (15%). Postępowanie o rozstrzygnięcie istotnych spraw dziecka nie należy do skomplikowanych i w tym zapewne należy upatrywać przyczyn tego stanu rzeczy. Nawet mimo nieściśłego sformułowania wniosku – na co zwrócono uwagę wyżej – sprawy mogły się toczyć i zakończyć po myśli wnioskodawcy. Jeszcze częściej – prawie we wszystkich postępowaniach – 151 (91%) – nie doszło do ustanowienia pełnomocnika przez uczestnika postępowania. W tym przypadku dodatkowym czynnikiem, który zaważył na uzyskanych wynikach, był brak udziału uczestnika w przypadku wielu postępowania.

Dla uczestnika postępowania wyznaczono kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu w 16 sprawach (9,6%). W 4 przypadkach (2,4%), na podstawie akt można było stwierdzić, że potrzeba taka istniała, mimo iż ustanowienie kuratora nie nastąpiło. W pozostałych 146 sprawach na podstawie akt nie można było takiej potrzeby sformułować. W razie ustanowienia kuratora w 9 sprawach był nim pracownik sądu, w 3 – członek rodziny uczestnika, a w 2 – członek rodziny wnioskodawcy. W 2 sprawach nie można było na podstawie akt ustalić, kim był kurator.

Tabela 21 prezentuje wyniki badania dotyczące udziału uczestnika w postępowaniu. Najczęściej miała miejsce sytuacja, w której uczestnik sprzeciwił się wnioskowi – 62 sprawy (37,3%). Ze względu na charakter postępowania na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. jest to naturalne i mogłoby być regułą. Tak jednak nie było. Aż w 40 sprawach (24,1%) uczestnik przychylił się do wniosku. W 55 postępowaniach (33,1%) nie wziął on w ogóle udziału w postępowaniu. Przeważnie w przypadkach tych uczestnik prawidłowo zawiadomiony nie stawał się na rozprawie, gdyż – jak już wcześniej zauważono – kuratora dla uczestnika nieznanego z miejsca pobytu ustanowiono jedynie w 16 sprawach. W postępowaniach, w których uczestnik brał udział, najczęściej stawał się on na rozprawie – 70 przypadków (42,2%). Znacznie rzadziej jego udział ograniczał się do odpowiedzi pisemnej na wniosek – 10 spraw (6%).

Uczestnicy, którzy sprzeciwiali się wnioskowi, podawali różne przyczyny swojego stanowiska, które trudno jest poddać kategoryzacji. Wśród najczęściej występujących można wskazać obawę utraty dziecka w przypadku wniosku dotyczącego zgody

na wydanie dowodu osobistego, paszportu lub wyjazd za granicę. Takie motywy odmowy podało 22 rodziców (13,3%). W przypadku wniosku dotyczącego zmiany nazwiska dziecka ojcowie podnosili argument, że dziecko powinno nosić nazwisko ojca – 8 spraw (4,2%). Czterech ustanowionych dla rodzica nieznanego z miejsca pobytu kuratorów motywowało swój sprzeciw ostrożnością procesową. Inne przyczyny odmowy występowały jednostkowo i były związane ze stanem faktycznym konkretnej sprawy.

Tabela 21.
Udział uczestnika w postępowaniu

Stanowisko uczestnika	Czy uczestnik wziął czynny udział w postępowaniu?				Ogółem
	Odpowiedział pisemnie na wniosek	Wziął udział w rozprawie	Wziął udział w rozprawie i odpowiedział na wniosek	Nie	
Sprzeciwił się wnioskowi	10 (6,0%)	34 (20,5%)	18 (10,8%)	n/d	62 (37,3%)
Częściowo zaakceptował wniosek	1 (0,6%)	2 (1,2%)	0	n/d	3 (1,8%)
Przychylił się do wniosku	7 (4,2%)	28 (16,9%)	5 (3%)	n/d	40 (24,1%)
Nie zajął stanowiska mimo udziału w postępowaniu	0	4 (2,4%)	0	n/d	4 (2,4%)
Zgodził się na cofnięcie wniosku	0	2 (1,2%)	0	0	2 (1,2%)
Nie wziął czynnego udziału w postępowaniu	n/d	n/d	n/d	55 (33,1%)	55 (33,1%)
Ogółem	18 (10,8%)	70 (42,2%)	23 (13,9%)	55 (33,1%)	166 (100%)

W zakresie opisu postępowania dowodowego w pierwszej kolejności należy wskazać, jakie dokumenty załączane były do wniosku.

Najczęściej dołączanym do wniosku dokumentem był odpis skrócony aktu urodzenia. Miało to miejsce w 101 sprawach (60,8% zbadanych postępowań). W świetle wynikającej z art. 3 i art. 4 prawa o aktach stanu cywilnego⁶² zasady, zgodnie z którą akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych, należałoby oczekiwać, że ze wszystkimi wnioskami będzie składany odpis aktu urodzenia. Jak już wskazano, ze względu na konieczność precyzyjnego określenia sytuacji rodzinnej dziecka powinien to być odpis zupełny.

Inne dokumenty załączane były do wniosku znacznie rzadziej. Istotną liczbę stanowiły jeszcze odpisy wyroku rozwodowego – 32 sprawy (19,3%) oraz odpis aktu małżeństwa rodziców – 15 spraw (9%). Jako wysoką należy ocenić liczbę spraw, w których do wniosku nie został dołączony żaden dokument – 43 postępowania (25,9%).

⁶² Ustawa z 29.09.1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r. Nr 212, poz. 1264 ze zm.), dalej jako p.a.s.c.

Tabela 22. Dokumenty załączone do wniosku*		
Rodzaj dokumentu	Liczba spraw	Procent spraw
Odpis aktu urodzenia dziecka	101	60,8
Odpis wyroku rozwodowego	32	19,3
Odpis aktu małżeństwa	15	9,0
Zaświadczenie lekarskie	6	3,6
Opinia ze szkoły dziecka	6	3,6
Postanowienie sądu dotyczące władzy rodzicielskiej	4	2,4
Wydruki e-maili/SMS-ów	4	2,4
Oświadczenie o stanie rodzinnym majątku i dochodach	4	2,4
Opinia psychologa	3	1,8
Odpis wyroku w sprawie o alimenty	2	1,2
Odpis postanowienia w sprawie dotyczącej kontaktów z dzieckiem	2	1,2
Oświadczenie dziecka – zgodne z wnioskiem	1	0,6
Inne dokumenty	34	20,5
Żadnego dokumentu nie dołączono	43	25,9

* W jednej sprawie mógł być dołączony do wniosku więcej niż 1 dokument. Procenty obliczono dla ogólnej liczby 166 spraw.

Sądy najczęściej przeprowadzały dowód z odpisu aktu urodzenia dziecka – 127 spraw (76,5%). Jak wyżej wspomniano, w świetle zasad wyrażonych w art. 3 i art. 4 p.a.s.c., że akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych, można by oczekiwać przeprowadzenia tego dowodu we wszystkich sprawach. Pewnym wytłumaczeniem praktyki sądów w przypadkach, w których w aktach nie było mowy o dopuszczeniu tego dowodu, może być dołączanie akt toczącej się wcześniej sprawy rozwodowej – 33 przypadki (19,9%) lub opiekuńczej – 22 (13,2%), zawierającej zapewne te dokumenty. Ze względu na upływ czasu należałoby jednak oczekiwać dołączenia aktualnego odpisu aktu urodzenia w ramach toczącego się postępowania na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. (wezwania wnioskodawcy do uzupełnienia braków w tym zakresie).

Analizując wyniki badania zaprezentowane w tabeli 23, należy odpowiedzieć przede wszystkim na pytanie, skąd sądy czerpały wiedzę niezbędną do wydania rozstrzygnięcia w istotnej sprawie dziecka. Okazuje się, że najczęściej opierały się na informacjach przekazanych przez wnioskodawcę i uczestnika postępowania. Zgodnie z przepisem art. 582 k.p.c. rozstrzygnięcie istotnej sprawy dziecka może nastąpić dopiero po umożliwieniu rodzicom złożenia oświadczeń, chyba że wysłuchanie ich byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami. Wnioskodawcę i uczestnika sąd wysłuchiwał w 74 sprawach, (44,6%) a więc w mniej niż połowie postępowań. W 58 sprawach (34,9%) miało miejsce tylko wysłuchanie wnioskodawcy, a w 4 (2,4%) – tylko uczestnika.

Przeprowadzone badanie wykazało, że sądy starały się przestrzegać dyspozycji zawartej w art. 582 k.p.c. i odstępowaly od wysłuchania obojga rodziców, gdy

związane to było z trudnościami bądź było niemożliwe. Przytoczony przepis nakazuje umożliwienie rodzicom złożenia wyjaśnień – wydaje się, że wezwanie rodzica na rozprawę czyni zadość temu wymaganiu. Najczęstszą przyczyną odstąpienia od wysłuchania obojga rodziców było właśnie niestawiennictwo na rozprawie jednego z nich bądź obojga – 62 sprawy (37,3%). Co do zasady sądy nie wzywały do złożenia wyjaśnień na piśmie – 144 sprawy (86,7%). Wezwanie takie zostało skierowane do uczestnika w 21 sprawach (12,7%), a do wnioskodawcy i uczestnika – w 1 (0,6%).

Tabela 23.
Dowody przeprowadzone w postępowaniu*

Rodzaj dowodu	Liczba spraw	Procent spraw
Odpis aktu urodzenia	127	76,5
Dowód z dokumentów zawartych w aktach sprawy rozwodowej	33	19,9
Dowód z dokumentów zawartych w aktach sprawy opiekuńczej	22	13,2
Dowód z dokumentów zawartych w aktach sprawy alimentacyjnej	3	1,8
Dowód z dokumentów zawartych w aktach poprzedniej sprawy na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.	4	2,4
Opinia ze szkoły/przedszkola	10	6,0
Opinia psychologa	4	2,4
Opinia RODK	5	3,0
Opinia RODK wydana w innej sprawie	2	1,2
Wywiad środowiskowy kuratora sądowego	40	24,1
Oświadczenie o stanie rodzinnym majątku i dochodach	4	2,4
Wysłuchanie tylko wnioskodawcy	58	34,9
Wysłuchanie tylko uczestnika	4	2,4
Wysłuchanie wnioskodawcy i uczestnika	74	44,6
Wysłuchanie dziecka	12	7,2
Przesłuchanie świadków	10	6,0
Odpis aktu małżeństwa	15	9,0
Odpis wyroku rozwodowego	32	19,3
Wydruki e-maili/SMS-ów	4	2,4
Zaświadczenie lekarskie	6	3,6
Inne dokumenty	34	20,5
Sąd nie przeprowadził żadnego dowodu	16	9,6

* W 1 sprawie mógł być przeprowadzony więcej niż 1 dowód. Procenty obliczono dla ogólnej liczby 166 spraw. Ze względu na cel zestawienia zawartego w tabeli 23 uwzględniono w niej wysłuchania uczestników postępowania, które formalnie nie są dowodem.

Jeżeli chodzi o bardziej obiektywne źródła dowodowe w badanych sprawach, to sądy najczęściej korzystały z wywiadu środowiskowego kuratora sądowego. Miało to miejsce w 40 sprawach (24,1%), a więc w niespełna 25% spraw, co wydaje się liczbą

niewielką. Pewnym zaskoczeniem okazało się niezwykle rzadkie korzystanie przez sądy z opinii RODK. Dowód ten został przeprowadzony w 5 sprawach (3%), a w 2 postępowaniach (1,2%) można było na podstawie akt stwierdzić, że sąd skorzystał z opinii RODK wydanej w innej sprawie. W sprawach, w których został przeprowadzony ten dowód, tezy dowodowe dotyczyły ustalenia stopnia związania emocjonalnego dziecka z rodzicami, czy wyjazd za granicę na stałe nie stoi w sprzeczności z jego dobrem, czy dziecko jest gotowe do podjęcia kontaktów z ojcem, jakie są predyspozycje ojca do sprawowania bezpośredniej pieczy i czy jest to zgodne z dobrem dziecka, czy rodzice są uzależnieni od alkoholu. Wydaje się, że korzystanie z omawianego dowodu zależało w dużym stopniu od praktyki przyjętej w określonym miejscu – 3 przypadki z 5 odnotowanych w całym badaniu miały miejsce w jednym sądzie.

Na pewno cennym źródłem informacji dla sądu były akta spraw rozwodowych i opiekuńczych, które zostały dołączone odpowiednio w 33 (19,9%) i 22 (13,2%) postępowaniach.

Zgodnie z art. 576 § 2 k.p.c. sąd w sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwalają, uwzględniając w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Wysłuchanie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych. Jak się okazało, sądy praktycznie nie korzystały z tej możliwości – dziecko zostało wysłuchane jedynie w 12 sprawach (7,2%). W części przypadków można to tłumaczyć jego wiekiem lub charakterem istotnej sprawy dziecka, która może nie wymagać jego opinii (np. poddanie leczeniu). Wydaje się jednak, że np. w sprawach wiążących się z wyjazdem dziecka za granicę na stałe jego zdanie powinno być sądowi znane.

Wyłaniający się z powyższej analizy obraz postępowania dowodowego prowadzonego głównie na podstawie stanowisk wnioskodawcy i uczestnika można w pewnym zakresie tłumaczyć nieskomplikowanym charakterem części badanych spraw. Wydaje się jednak, że tam, gdzie np. przedmiotem rozstrzygnięcia sądu było udzielenie zgody w zastępstwie rodzica na wydanie dokumentów potrzebnych do odbywania podróży zagranicznych, należałoby uzyskać szerszą wiedzę na ten temat, szczególnie w przypadku zgłaszania przez uczestnika obaw wywiezienia dziecka za granicę na stałe. Ryzyko takiego postępowania jednego z rodziców jest duże, a wystąpienie do sądu o zgodę w tych przypadkach było – jak już wspomniano – wymuszone okolicznościami formalnymi (urzędowymi).

W pierwszej części niniejszego opracowania zwrócono uwagę na mediacyjny charakter omawianego postępowania przed sądem opiekuńczym. Mogłoby się zatem wydawać, że często wykorzystywana w nim będzie mediacja, jako instrument rozwiązywania konfliktu między rodzicami. Analiza akt wykazała, że mediacja w badanych sprawach była przeprowadzana sporadycznie. Miało to miejsce w 6 przypadkach (3,6%), przy czym w 4 (2,4%) nastąpiło na mocy postanowienia sądu. W 2 sprawach (1,2%) mediacja odbywała się niezależnie od postępowania sądowego. W 2 przypadkach do mediacji doszło z inicjatywy sądu, w 3 była to wspólna inicjatywa rodziców, a w 1 – wyłącznie wnioskodawcy. Wśród 4 przypadków mediacji zainicjowanej w ramach postępowania sądowego ostatecznie doszło do niej jedynie w 2. Tylko w 1 sprawie mediacja dała wynik – rozstrzygnięcie istotnej sprawy dziecka zgodne z wnioskiem. W przypadkach, w których do mediacji nie doszło, wynikało to z odmowy uczestniczenia w niej przez jednego z rodziców.

Powyższe ustalenia świadczą o tym, że w chwili obecnej mediacja nie jest praktycznie wykorzystywana jako instrument rozwiązywania sporów między rodzicami. Brak jest mechanizmów, które czyniłyby dla nich ten instrument atrakcyjnym i korzystniejszym niż prowadzenie sporu i eskalowanie konfliktu przed sądem.

W ramach badania próbowano również ustalić, czy sąd realizował wspomnianą funkcję mediacyjną postępowania, podejmując działania zmierzające do pojednania rodziców i zgodnego poszukiwania rozwiązania sporu. Nie można wykluczać, że miało to miejsce w drodze nieformalnych rozmów z uczestnikami, poza protokołem. Na podstawie akt można jednak było stwierdzić takie działania sądu jedynie w 5 postępowaniach. Były to 2 wspomniane wyżej przypadki skierowania rodziców do postępowania mediacyjnego, 2 sprawy, w których sąd wydłużył postępowanie w celu umożliwienia rodzicom dojścia do porozumienia, i 1 przypadek nakazania poddania się rodziców terapii rodzinnej. Przytoczone wyniki badania są wymowne. Trudno nie odnieść wrażenia, że postępowanie na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. w praktyce znacznie odbiega od postulatywnego modelu prezentowanego w doktrynie prawa.

4.7. Rozstrzygnięcie sądu

W tabeli 24 zawarte są informacje dotyczące rozstrzygnięcia sprawy dziecka przez sąd opiekuńczy (sąd I instancji). Uwzględniono w tym przypadku również stanowisko, jakie zajął uczestnik postępowania.

W przypadku 100 zbadanych postępowania (60,2%), sąd opiekuńczy wydał postanowienie uwzględniające wniosek. Znacznie rzadziej – w 21 sprawach (12,7%) – nastąpiło oddalenie wniosku. Liczba ta jednak świadczy o tym, że rozstrzygnięcie sądu nie stanowi formalności i nie jest wyłącznie potrzebne do usunięcia braku zgody drugiego rodzica, skoro w pewnych przypadkach nie przyznał on racji rodzicowi składającemu wniosek. Warto również odnotować znaczną liczbę spraw, w których nastąpiło umorzenie postępowania z powodu cofnięcia wniosku – 31 postępowania (18,7%). Może to świadczyć o pochopnym kierowaniu sprawy do sądu. Z drugiej strony postępowanie sądowe może być czynnikiem nacisku na rodzica odmawiającego zgody. W każdym razie w przypadkach tych dochodziło do uzgodnienia stanowiska między rodzicami, czego efektem było cofnięcie wniosku.

Interesująco przedstawiają się wyniki badania w sytuacji przychylenia się do wniosku uczestnika postępowania. Wydaje się, że w przypadkach tych postępowanie stawało się bezprzedmiotowe, skoro jego przesłanką jest brak porozumienia między rodzicami. Tymczasem sądy z reguły w sytuacjach tych orzekały, uwzględniając wniosek – 25 spraw (15,1%). Być może podyktowane to było względami słusznościowymi – w ten sposób sąd zabezpieczał interesy rodzica występującego z wnioskiem na wypadek wycofania zgody przez drugiego z nich.

Rozstrzygnięcie sądu zostało zaskarżone tylko w 13 sprawach (7,8%), przy czym w 7 (4,2%) nastąpiło to z inicjatywy wnioskodawcy, a w 6 (3,6%) – uczestnika. W 8 sprawach (4,8%) rozstrzygnięcie sądu wydane wskutek wniesienia apelacji było zbieżne z rozstrzygnięciem w pierwszej instancji (5 przypadków uwzględnienia wniosku i 3 jego oddalenia). W 2 sprawach wniosek został uwzględniony mimo pierwotnego oddalenia. W 1 został uwzględniony w całości mimo uwzględnienia w części w I instancji. W 1 przypadku nie doszło do przeprowadzenia postępowania

odwoławczego z powodu niezuzupełnienia braków formalnych apelacji i wreszcie w 1 sprawie strony zawarły ugodę w postępowaniu odwoławczym, które umorzono.

Tabela 24.
Rozstrzygnięcie sądu i stanowisko uczestnika postępowania

Rodzaj rozstrzygnięcia sądu	Stanowisko uczestnika						Ogółem
	Sprzeciwit się wnioskowi	Częściowo zaakceptował wniosek	Przychylił się do wniosku	Nie zajął stanowiska mimo udziału w postępowaniu	Nie wziął czynnego udziału w postępowaniu	Zgodził się na cofnięcie wniosku	
Uwzględnienie wniosku	36 (21,7%)	1 (0,6%)	25 (15,1%)	2 (1,2%)	36 (21,7%)	0	100 (60,2%)
Oddalenie wniosku	15 (9%)	0	1 (0,6%)	1 (0,6%)	4 (2,4%)	0	21 (12,7%)
Częściowe uwzględnienie wniosku	1 (0,6%)	0	1 (0,6%)	0	0	0	2 (1,2%)
Umorzenie – cofnięcie wniosku	8 (4,8%)	0	9 (5,4%)	1 (0,6%)	11 (6,6%)	2 (1,2%)	31 (18,7%)
Umorzenie – ugoda	1 (0,6%)	2 (1,2%)	2 (1,2%)	0	0	0	5 (3%)
Umorzenie jako bezprzedmiotowego	1 (0,6%)	0	1 (0,6%)	0	0	0	2 (1,2%)
Umorzenie – zgoda rodzica	0	0	0	0	2 (1,2%)	0	2 (1,2%)
Umorzenie – zatwierdzenie porozumienia medycznego	0	0	1 (1,2%)	0	0	0	1 (1,2%)
Odrzucenie wniosku – art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.	0	0	0	0	1 (1,2%)	0	1 (1,2%)
Zwrot wniosku	0	0	0	0	1 (0,6%)	0	1 (0,6%)
Ogółem	62 (37,3%)	3 (1,8%)	40 (24,1%)	4 (2,4%)	55 (33,1%)	2 (1,2%)	166 (100%)

Jakkolwiek postępowanie odwoławcze dotyczyło niewielkiego odsetka spraw, to można zauważyć, że kontrola instancyjna przynosiła pewne efekty, czego świadectwem była zmiana pierwotnego rozstrzygnięcia.

5. Opis wybranych przypadków rozstrzygnięcia o istotnych sprawach dziecka w braku porozumienia rodziców

5.1. Przypadek 1

Sprawa (kwestionariusz nr 20) dotyczyła rodziców, którzy nie byli małżeństwem – dziecko pochodziło ze związku nieformalnego. Między rodzicami istniała duża

różnica wieku – matka (wykształcenie wyższe, pracowała) w momencie wniesienia wniosku do sądu miała ukończone 34 lata, a ojciec (brak bliższych informacji) 61 – różnica wieku wynosiła 27 lat. Dziecko – dziewczynka – miało ukończone 6 lat, jego ojcostwo zostało określone przez uznanie.

Stan faktyczny został w postępowaniu sądowym określony wyłącznie na podstawie informacji przekazanych przez matkę. Ojciec był Włochem i nie utrzymywał kontaktów z matką dziecka i córką – prawdopodobnie wrócił do Włoch. Nie przyczynił się do utrzymania dziecka i nie interesował się jego sprawami.

Przedmiotem wniosku była zgoda na zmianę nazwiska i imienia dziecka. Według twierdzeń matki obco brzmiące nazwisko było trudne do wymówienia, utrudniało dziecku kontakty z rówieśnikami i było przedmiotem drwin. Konieczność zmiany miała wynikać ze zbliżającego się rozpoczęcia edukacji szkolnej dziewczynki.

Ze względu na konieczność doręczeń i dokonywania tłumaczeń pism postępowanie znacznie przedłużyło się. Od wniesienia wniosku do sądu do pierwszej rozprawy upłynął rok i 1 miesiąc. Z tych względów matka wystąpiła z wnioskiem o zabezpieczenie o treści identycznej jak główny wniosek w sprawie. Sąd pozytywnie rozpatrzył ten wniosek, udzielając zabezpieczenia i wyrażając tym samym zgodę na zmianę nazwiska i imienia dziecka.

Ojciec dziecka nie wziął udziału w postępowaniu w żadnej formie. Na podstawie akt nie można ocenić, czy informacja o toczącym się postępowaniu w ogóle do niego dotarła. Sąd przeprowadził ograniczone postępowanie dowodowe, sprawdzające się do ustalenia stanowiska i argumentów matki. Zlecił przeprowadzenie wywiadu przez kuratora oraz wysłuchał matkę dziecka na rozprawie. Ostateczne rozstrzygnięcie było takie samo jak postanowienie w sprawie zabezpieczenia – sąd w zastępstwie ojca wyraził zgodę na zmianę nazwiska i imienia dziecka.

Nie kwestionując słuszności rozstrzygnięcia sądu w tej konkretnej sprawie, należy zwrócić uwagę na dwa elementy, które powtarzały się również w innych postępowaniach.

Po pierwsze, sąd, opierając się na informacji dotyczącej miejsca zamieszkania drugiego rodzica uzyskanej od wnioskodawcy, dokonywał doręczeń i w braku odpowiedzi rozstrzygał sprawę, przyjmując, że umożliwił obojgu rodzicom złożenie oświadczeń (art. 582 k.p.c.). Po drugie, postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w bardzo ograniczonym zakresie. Sąd nie zbadał, jakie było stanowisko dziecka w przedmiotowej kwestii – przyjmując zapewne, że jest ono za małe – w szczególności nie zbadał, czy dziecko odczuwa więź z drugim rodzicem, czy utożsamia się ze swoim imieniem i nazwiskiem.

5.2. Przypadek 2

W innej sprawie (kwestionariusz nr 28) bardzo wyraźnie ujawnił się niezwykle silny i wielopłaszczyznowy konflikt między rodzicami. Matka dziecka miała ukończone 33 lata, a ojciec 37 lat. Oboje rodzice mieli wykształcenie wyższe, oboje też posiadali zatrudnienie. Postępowanie dotyczyło rozstrzygnięcia w istotnej sprawie dwójki dzieci – pięcioletnich bliźniaczek. W chwili wystąpienia z wnioskiem do sądu, rodzice byli 4 miesiące po rozwodzie. Ich małżeństwo trwało 7 lat. Sąd rozwodowy pozostawił obojgu rodzicom władzę rodzicielską, określając miejsce pobytu dziecka

przy matce, jednak w aktach badanej sprawy brak było jakiegokolwiek wzmianki o porozumieniu rodziców w sprawie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem. Alimenty, które zasądził sąd rozwodowy, były przez ojca płacone regularnie.

Wniosek do sądu został skierowany przez ojca, a więc przez rodzica, z którym dzieci nie zamieszkiwały. Przedmiotem wniosku było rozstrzygnięcie w trzech sprawach. Po pierwsze ojciec sprzeciwił się zmianie przedszkola, do którego chodziły dzieci, po drugie sprzeciwił się zmianie wyznania dzieci na katolickie (zostały one ochrzczone w wyznaniu prawosławnym), po trzecie zwrócił się o przeprowadzenie badań lekarskich córek.

Postępowanie – w tym odwoławcze – trwało w sumie 7 miesięcy. W sprawie widoczny był bardzo ostry konflikt między rozwiedzionymi rodzicami dotyczący wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dziećmi. Ojciec zarzucał matce utrudnianie kontaktów z dziećmi, nietolerancję religijną, impulsywność. Matka wskazywała na instrumentalne traktowanie dzieci przez ojca w konflikcie, wykorzystywanie ich w kampanii wyborczej, niewłaściwe wykonywanie pieczy w trakcie kontaktów. Nie wzięła udziału w żadnym z trzech posiedzeń sądu, wysyłała jedynie pisma, w których oprócz przedstawienia swojego stanowiska posługiwała się inwektywami pod adresem ojca, co świadczyło o ostrości konfliktu.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie oświadczeń rodziców, zeznań świadków oraz dołączonych akt sprawy rozwodowej. Wniosek ojca został oddalony w całości – w uzasadnieniu postanowienia znalazło się stwierdzenie, że sąd nie znalazł poparcia wniosku w materiale dowodowym – sąd ocenił, że nowe przedszkole znajduje się bliżej miejsca pobytu dzieci, wyznanie wybiorą one wtedy, gdy staną się dostatecznie dojrzałe, a matka gwarantuje właściwy standard pieczy. Orzeczenie zostało zaskarżone. W trakcie postępowania odwoławczego dwa z trzech żądań wniosku zostały cofnięte, natomiast w zakresie trzeciego (sprzeciw wobec zmiany wyznania dzieci) utrzymane zostało rozstrzygnięcie sądu I instancji.

Również w tej sprawie sąd nie przeprowadził dowodów, które pozwoliłyby obiektywnie ocenić sytuację dzieci. Można jednak przypuszczać, że potrzebne sądowi informacje znajdowały się w aktach sprawy rozwodowej i dobro dzieci przemawiało za niepoddawaniem ich ponownie procesowi badań w ramach postępowania dowodowego, np. w zakresie dowodu z opinii RODK.

W omawianej sprawie dwa żądania rodzica, który skierował wniosek do sądu, dotyczyły spraw, w których bez porozumienia z nim została już podjęta przez drugiego rodzica decyzja w istotnej sprawie dziecka. W pewnym stopniu charakteryzuje to stosowanie w praktyce art. 97 § 2 k.r.o. Rodzice zwracają się do sądu o rozstrzygnięcie głównie wtedy, gdy są zmuszeni do tego, tzn. zgoda drugiego rodzica jest potrzebna z przyczyn formalnych, np. do wydania paszportu, dowodu osobistego lub zmiany nazwiska. Decyzje w innych istotnych sprawach są natomiast przez nich podejmowane bez porozumienia z drugim rodzicem. Przeciwdziałanie takiemu postępowaniu wymagałoby sięgnięcia do instrumentów o charakterze drastycznym, czego z reguły nie uzasadnia zasada ochrony dobra dziecka (np. zmiana miejsca pobytu dziecka). W realiach omawianej sprawy trudno wyobrazić sobie rozstrzygnięcie sądu zakazujące wychowywania dziecka w określonej religii czy nawet nakazanie zmiany przedszkola, skoro zmiany te zostały już dokonane.

5.3. Przypadek 3

Kolejny przypadek (kwestionariusz nr 43) dotyczył małżeństwa dwukulturowego. Matka dziecka (ukończone 46 lat, wykształcenie średnie) była Polką, natomiast ojciec (49 lat, wykształcenie wyższe) – Irakijczykiem. Rodzice dziecka byli małżeństwem od 22 lat. Była to jedna z nielicznych spraw, w której rodzice nadal pozostawali w związku małżeńskim i wspólnym pożyciu (zamieszkiwali razem). Oboje pracowali – prowadzili odrębne firmy. Matka utrzymywała rodzinę, natomiast ojciec odprowadzał pieniądze do Iraku.

Od pewnego czasu między małżonkami zaczął rysować się konflikt. Ojciec dziecka podejrzewał matkę o zdradę, wynajął prywatnego detektywa, przedstawił w sądzie wydruki SMS-ów mające świadczyć o bliskich kontaktach żony z innym mężczyzną. Matka dziecka podejrzewała, że mąż chce skorzystać z oferty rządu irackiego i wrócić do swojej ojczyzny, o czym miało świadczyć gromadzenie przez niego dokumentów oraz próba uzyskania podwójnego obywatelstwa dla dziecka. Rodziło to obawę matki wywiezienia dziecka z Polski.

Sprawa dotyczyła trzynastoletniego chłopca. Matka skierowała do sądu wniosek „o rozstrzygnięcie istotnej sprawy K.B. (syna – przyp. J.S.) poprzez pozbawienie S.B. (ojca – przyp. J.S.) prawa decydowania o zmianie miejsca pobytu małoletniego syna”.

Sąd przeprowadził dwa posiedzenia, na których obecni byli oboje rodzice. Stan faktyczny został ustalony na podstawie ich oświadczeń i wywiadu środowiskowego. Wniosek matki został uwzględniony – sąd postanowił, że „zobowiązuje ojca S.B. do określonego postępowania w ten sposób, że nie może on podejmować samodzielnej decyzji o zmianie miejsca pobytu syna i stałym wyjeździe syna za granicę RP bez pisemnej zgody matki dziecka”.

W omawianej sprawie żądanie matki dotyczyło pozbawienia ojca prawa samodzielnej decyzji o zmianie miejsca pobytu dziecka. Jest to istotna sprawa dziecka, w której nie mogą oni podejmować decyzji samodzielnie, ale powinni współdecydować, a zatem realizacja żądania matki nie zmieniałaby zasad wykonywania władzy rodzicielskiej, a jedynie stanowiła powtórzenie reguły wyrażonej w art. 97 § 2 zd. 1 k.r.o. Trudno też mówić w tym przypadku o braku porozumienia między rodzicami, ponieważ do podjęcia określonych decyzji lub próby ich realizacji jeszcze nie doszło, a matka jedynie sygnalizowała swoje podejrzenia i obawy. Jak wskazano wyżej, sąd orzekł zgodnie z wnioskiem matki.

Mimo pewnych wątpliwości na gruncie art. 97 § 2 k.r.o. rozstrzygnięcie to należy ocenić pozytywnie jako posiadające charakter mediacyjny i uświadamiający rodzicom zasady wykonywania władzy rodzicielskiej. Można jedynie wyrazić wątpliwość, czy jego podstawę stanowił art. 97 § 2 k.r.o., czy było to jedno z możliwych rozstrzygnięć na gruncie art. 109 k.r.o. w sytuacji zagrożenia dobra dziecka.

5.4. Przypadek 4

Kolejna sprawa (kwestionariusz nr 46) wydaje się typowym przykładem silnego konfliktu między rozwiedzionymi rodzicami. Rozwód miał miejsce niedawno – od jego orzeczenia do wystąpienia z wnioskiem upłynęły zaledwie trzy miesiące. Matka (wykształcenie wyższe, utrzymywała się z pracy zarobkowej) miała

ukończone 32 lata, a ojciec (wykształcenie wyższe, praca zarobkowa) – 36 lat. Sąd rozwodowy ograniczył władzę rodzicielską ojca na podstawie art. 58 § 1a zd. 1 k.r.o. do „współdecydowania o istotnych sprawach dziecka, dotyczących zawodu, leczenia, informacji o wynikach w nauce”. Dziecko (czteroletnia dziewczynka) mieszkało z matką. Z wnioskiem wystąpił ojciec. Przedmiotem wniosku było żądanie rozstrzygnięcia, że dziecko ma zostać poddane badaniom psychologicznym, logopedycznym oraz „biegłego z zakresu dietetyki”. Sąd ustalił stan faktyczny również na podstawie opinii biegłego psychologa i opinii z przedszkola. Można też było odnotować działania sądu zmierzające do osiągnięcia porozumienia między rodzicami (jedna z nielicznych spraw) – sąd zobowiązał ich do poddania się terapii rodzinnej.

Na podstawie badanych akt można było wysunąć hipotezę, że omawiana sprawa była przejawem bardzo silnego konfliktu między rodzicami, którego elementem była walka o dziecko. Rodzice formułowali długie pisma procesowe, w których koncentrowali się na swoim konflikcie i wyliczaniu wzajemnych zarzutów. Córka uczestników przejawiała opóźnienie mowy, agresję i nadpobudliwość psychofizyczną – najprawdopodobniej skutki rozwodu i konfliktu rodziców. Terapia rodzinna nie przyniosła rezultatu – po trzecim spotkaniu wycofał się z niej ojciec, twierdząc, że nie przynosi żadnych efektów. W sprawie odbyły się dwie rozprawy – na drugiej matka przedstawiła kartę informacyjną szpitalnego badania neurologicznego. W tej sytuacji ojciec wycofał wniosek, co doprowadziło do umorzenia postępowania.

Można ocenić, że postępowanie sądowe w przytoczonej sprawie nie przyniosło żadnego rezultatu – zakończyło się bez żadnego rozstrzygnięcia i uzasadnione jest przypuszczenie, że konflikt między rodzicami trwał nadal mimo pewnych prób sądu jego rozwiązania.

5.5. Przypadek 5

W pkt 2 niniejszego opracowania omówiono konsekwencje sposobu sformułowania wyroku rozwodowego, gdy chodzi o rozstrzygnięcie o władzy rodzicielskiej, dla stosowania art. 97 § 2 k.r.o. W pkt 4.4. omówiono praktykę sądów w tym zakresie. Ilustrację tej praktyki może stanowić kolejna sprawa (kwestionariusz nr 49).

Rodzice dziecka rozwiedli się rok przed wniesieniem wniosku w badanej sprawie. Brak było informacji na temat ich wieku. Ojciec posiadał wykształcenie wyższe i utrzymywał się z pracy zarobkowej. Sprawa dotyczyła ich córki – dziesięcioletniej dziewczynki. W dołączonym do wniosku odpisie wyroku rozwodowego znalazło się rozstrzygnięcie o następującej treści: „powierza powódce wykonywanie władzy rodzicielskiej ograniczając wykonywanie władzy rodzicielskiej pozwanemu do współdecydowania w istotnych sprawach dziecka dotyczących wyboru zawodu i szkoły, leczenia, informowania się o wynikach w nauce”. Literalnie odczytane rozstrzygnięcie sądu rozwodowego zawierało zatem enumeratywny katalog spraw, w których rodzice powinni współdecydować.

Wniosek ojca był elementem jego dążenia do realizacji kontaktów z dzieckiem i zapobieżenia wywiezieniu go z kraju. Ojciec żądał „przymuszenia matki do umożliwienia kontaktów z dzieckiem” oraz „wydania zarządzenia zakazującego wyjazdów z córką za granicę”.

Również w tej sprawie widoczny był silny konflikt między rodzicami. Odbyło się pięć posiedzeń sądu. We wszystkich uczestniczył ojciec wraz z pełnomocnikiem, natomiast tylko w jednym (pierwszym) – matka ze swoim pełnomocnikiem. Sąd przeprowadził jedynie dowód z akt sprawy rozwodowej oraz wysłuchania wnioskodawcy. W czasie trwania postępowania matka zawarła nowe małżeństwo w Anglii i wyjechała tam na stałe, zabierając dziecko. Postępowanie zakończyło się oddaleniem wniosku. Postanowienie zostało zaskarżone przez ojca. Sąd II instancji oddalił apelację.

Ze względu na skąpy materiał dowodowy trudno ocenić, na jakiej podstawie zostały wydane rozstrzygnięcia w sprawie. Mimo że postępowanie toczyło się blisko rok, nie doprowadziło do rozstrzygnięcia konfliktu między rodzicami.

5.6. Przypadek 6

Kolejna sprawa (kwestionariusz nr 60) stanowi pozytywny przykład rozwiązania konfliktu między rodzicami w trybie art. 97 § 2 k.r.o. Małżeństwo rodziców trwało 8 lat. Od rozwodu do wniesienia wniosku upłynęły 3 lata. W aktach brak było pełnych informacji na temat wieku i wykształcenia rodziców (matka miała 29 lat, wykształcenie średnie i utrzymywała się z zasiłków, ojciec posiadał pracę). Sprawa dotyczyła ich dziecka – ośmioletniego chłopca. Sąd rozwodowy pozostawił władzę rodzicielską obojgu rodzicom. Dziecko miało miejsce pobytu przy matce. Między rodzicami dochodziło do konfliktów dotyczących realizacji prawa ojca do kontaktów z dzieckiem.

Wniosek został skierowany przez matkę i dotyczył zgody na wyjazd z dzieckiem na stałe do Hiszpanii. Matka pozostawała w nowym związku z obywatelem Hiszpanii, a w trakcie postępowania zawarła z nim małżeństwo. Wniosek motywowała lepszymi warunkami życia za granicą oraz zgodą dziecka na wyjazd. Ojciec motywował odmowę obawą utraty kontaktu z dzieckiem oraz sytuacją ekonomiczną (bezrobociem) w Hiszpanii.

Sąd ustalił stan faktyczny nie tylko na podstawie wyjaśnień stron i akt sprawy rozwodowej, ale również zlecił przeprowadzenie wywiadu środowiskowego oraz wysłuchał dziecko. W trakcie postępowania skierował strony do postępowania mediacyjnego. Dało ono wynik w postaci zgody ojca na wyjazd dziecka oraz porozumienia rodziców dotyczącego władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem, określającego dokładny ich harmonogram, zasady dotyczące kosztów i organizacji podróży zagranicznych.

Postępowanie zakończyło się wydaniem postanowienia o jego umorzeniu oraz zatwierdzeniu porozumienia mediacyjnego.

6. Uwagi końcowe – podsumowanie wyników badań

Przeprowadzone badanie aktowe pozwoliło na dokonanie szeregu spostrzeżeń dotyczących praktyki funkcjonowania art. 97 § 2 k.r.o. Można wskazać na najważniejsze z nich.

1. Obecnie przed sądami toczy się wiele spraw na podstawie art. 97 § 2 k.r.o., co stanowi istotną zmianę w stosunku do stanu obserwowanego we wcześniej prowadzonych badaniach empirycznych.

2. Sądy najczęściej rozstrzygają istotne sprawy dzieci, których rodzice są po rozwodzie albo nigdy nie byli małżeństwem. Artykuł 97 § 2 k.r.o. bardzo rzadko jest instrumentem rozwiązywania sporów między rodzicami pozostającymi we wspólnym pożyciu.

3. W tym kontekście istotnego znaczenia nabiera postulat precyzyjnego formułowania wyroku rozwodowego w zakresie władzy rodzicielskiej, w tym precyzyjnego formułowania porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Są one kluczowe z punktu widzenia zakresu wykonywania władzy rodzicielskiej przez rodziców, a co za tym idzie – stosowania omawianego przepisu.

4. Rodzice najczęściej zwracają się do sądu o rozstrzygnięcie wtedy, gdy są do tego zmuszeni przez wymogi natury formalnej w postępowaniu administracyjnym, gdzie wymagana jest formalna zgoda drugiego rodzica. Inne istotne sprawy dziecka rozstrzygają często samodzielnie, bez wymaganego porozumienia z drugim rodzicem, stawiając go przed faktami dokonanymi.

5. Sądy opiekuńcze, rozstrzygając sprawy na podstawie art. 97 § 2 k.r.o., prowadzą postępowanie dowodowe w ograniczonym zakresie. Rzadko wykorzystują dowody przedstawiające stan faktyczny w kategoriach obiektywnych, w szczególności opinie biegłych, w tym opinię RODK.

6. W postępowaniach tych trudno jest dostrzec realizację funkcji mediacyjnej sądu. Działanie sądu zmierza najczęściej do wydania rozstrzygnięcia konkretnej sprawy i zastąpienia braku zgody jednego z rodziców, a nie do ich pojednania i zażegnania konfliktu.

7. Sądy praktycznie nie wykorzystują mediacji jako środka wypracowania wspólnego stanowiska rodziców.

Przedstawione powyżej spostrzeżenia stanowią obiektywny opis stosowania art. 97 § 2 k.r.o. i nie we wszystkich przypadkach oznaczają negatywną ocenę praktyki sądowej. Wydaje się jednak, że w praktyce tej powinna być zwrócona większa uwaga na mediacyjną funkcję opisywanego postępowania. Wypracowanie wspólnego stanowiska rodziców w większym stopniu odpowiada postulatowi ochrony dobra dziecka.

Summary

Jerzy Stryk – *Deciding on important child's matters when parents fail to reach agreement (Art. 97 § 2 FCC)*

This study is devoted to an analysis of practical functioning of Art. 97 § 2 of the Family and Custody Code, which concerns deciding about important child's matters when parents fail to reach agreement.

The first part contains a legal-dogmatic analysis of this mechanism. On the basis of works of legal scholars and case law, the notion of important child's matters used in Art. 97

§ 2 FCC was interpreted. An important item in these reflections is an analysis of the child's family situation: all scenarios of exercise of parental rights by parents are discussed in the context of prospects of applying Art. 97 § 2 FCC.

The second part contains a detailed report on case-file study conducted in cases based on Art. 97 § 2 FCC. It includes information concerning parents (participants in proceedings) and children, whose important matter was the subject-matter of proceedings. There were detailed descriptions of the family situation in the examined cases in terms of legal status and facts concerning the exercise of parental rights, the parents remaining in marriage and living together, the events being the source of formation of parental rights. The character of important child's matters referred to the court was defined. There is also a discussion of the study results concerning the course of court proceedings.

The results are illustrated by a description of selected cases. In the summary, the main conclusions from the case-file study are formulated.